

Eskulap i Priap

Fraszka *O starym* (II 42) Jana Kochanowskiego w kontekstach medycznych i literackich

Tomasz Lawenda*

DOI 10.24425/r.l.2021.138747

ruch literacki • R. LXII • 2021 • Z. 5 (368) PL

PL ISSN 0035-9602

Fallocentryczna miniatura *O starym* (II 42) Jana z Czarnolasu jako jedyna w zbiorze *Fraszek* podejmuje tematykę medyczną w ścisłym, terminologicznym, znaczeniu: wymienia utrwaloną w europejskim kanonie medycznym jednostkę chorobową (priapizm), rejestruje somatyczne jej objawy (przeciągła erekcja, ból), informuje o wieku i płci osoby nią dotkniętej (starzec), wzmiankuje o sposobach kuracji: domowym (nieskutecznym) i fachowym (pomyślnym), zgodnie z przyjętą przez poetę konwencją literacką (wierszowana facecja). Na architekturze wiersza składają się dwie równe i precyzyjnie skonfigurowane części. Pierwszą stanowi opis przypadłości tytułowego bohatera, który dla ratowania zdrowia podejmuje stosunki seksualne z młodą żoną, choć stosowana kuracja przynosi korzyści jej:

Stary miał priapismum, nieukładną mękę,
Lecz była młodej żenie ta niemoc na rękę,
Bo się pan często parzył w przyrodzonej wannie,
Co więcej niżli jemu pomagało Hannie.

(w. 1–4)

* Tomasz Lawenda – dr, Wydział Filologiczny UMCS.
<https://orcid.org/0000-0002-3689-4507>

Drugą wyznacza nieoczekiwany zwrot wydarzeń, jako następstwo pomyślnej interwencji medyków:

Potym go uleczyli mądrzy doktorowie,
 A pani w płacz nieboga: „Biadaż mojej głowie!
 Kiedyś ty, mężu, stękał, jam się dobrze miała,
 A kiedyś ty zasię zdrów, ja będę chorzała”.

(w. 5–8)¹

W obrębie trzech pierwszych par rymowych trzynastozgłoskowego oktostychu (*aabbccdd*) przeciwstawia Kochanowski kondycję zdrowotną męża samopoczuciu żony, zgodnie z naprzemiennością wersów nieparzystych i parzystych:

13a (mąż / choroba)

13a (żona / zdrowie)

13b (mąż / choroba)

13b (żona / zdrowie)

13c (mąż / zdrowie)

13c (żona / choroba)

W dystychu czwartym, o charakterze puenty, granica kontrastu (choroba – zdrowie) biegnie już środkiem pojedynczego wersu, w miejscu występowania średniówki:

7d (mąż / choroba) + 6d (żona / zdrowie)

7d (mąż / zdrowie) + 6d (żona / choroba)

W efekcie ujawnia poeta dwa równoległe, liczbowo zbalansowane i ironicznie skonfrontowane przypadki medyczne: priapizm „starego” oraz niedomaganie Hanny.

1. Tematyczne i topograficzne osadzenie fraszki II 42

Dla epigramu wartość kontekstualną przedstawiają w pierwszej kolejności fraszki pozostające z nim w szeroko rozumianym obszarze medycznym. Niektóre wiersze nawiązują do czasu, kiedy Kochanowski po powrocie z Padwy, ośrodka przodującego w dziedzinie anatomii i chirurgii, trafił na dwór Filipa Padniewskiego, podkanclerzego koronnego i późniejszego

¹ J. Kochanowski, *Fraszki*, oprac. J. Pelc, Wrocław 2008, s. 72–73. Wszystkie fragmenty *Fraszek* cytowane są za tym wydaniem, oznaczanym dalej skrótem: *Fr.* BN 2008.

biskupa krakowskiego (por. foric. 38. *Ad Philippum Padneviuum*, foric. 52, 97, 98; *El.* III 5), skąd za staraniem hierarchy uzyskał posadę w kancelarii króla Zygmunta Augusta, gdzie miał styczność z medykami swej epoki, m.in. Wojciechem Oczką², późniejszym inscenizatorem *Odprawy posłów greckich*. Szczególną wagę zyskują wiersze do Jakuba Montana (ok. 1524–1580), doktora medycyny i teologii, lekarza Padniewskiego, prywatnie przyjaciela poety³, który na kartach epigramatycznego zbioru pojawia się aż osmiokrotnie, w miniaturach: *Do Jakuba* (I 30), *Do doktora* (II 35, 49, 87, 96; III 36), *Do doktora Montana* (II 69), *Do Montana* (II 101)⁴.

Większość fraszek poświęconych „arcydoctorowi” znajduje się w „Księdze wtórej”, z czego dwie w sąsiedztwie wiersza *O starym*, w odległości wynoszącej równo siedem pozycji. Argument kompozycyjny rozpatrywany jest przy tym o tyle, o ile znaczenie ma wykazywana przez historyków literatury predylekcja autora do strategicznego rozplanowywania miniatur na obszarze tomu, ujmowania ich w konfigurację numeryczno-semantyczne: ciągi, cykle i symetrie⁵. W przypadku fraszki *O starym* chodzi o poświęcone

- 2 Jak zaznacza Piotr Müldner-Nieckowski, Kochanowski mógł się nawet u nich leczyć (zob. tenże, *Uwagi w sprawie zdrowia, chorób i przyczyn śmierci Jana Kochanowskiego (1530–1584)*, „Archiwum Historii Medycyny” 48 (1985), nr 1, s. 51–62). Badacz nie znajduje jednak potwierdzeń swojego przypuszczenia.
- 3 Por. J. Lachs, *Lekarze-przyjaciele Jana Kochanowskiego (Odbitka z „Przeglądu Współczesnego” nr 99 – lipiec 1930)*, Kraków 1930, s. 6–14.
- 4 Montanus, z którym Kochanowski zaprzyjaźnił się na dworze Padniewskiego (i z którego usług medycznych może nawet korzystał – por. fr. II 101), słynął miał z umiejętności leczenia niedyspozycji ciała i ducha. Z relacji poety wynika bowiem, że melancholiczny smutek „arcydoctor” odpędzał „dobrą myślą”, którą uzyskiwał „winem, lutnią, podwiką” (II 87), środkami tyleż epikurejskimi, co przynależącymi do repozytorium medycyny humoralnej. W czarnoleskim tomie identyfikowany jest po charakterystycznej woni piżma („Bo chocia fraszki, przedsię w nich doktory czuję” – III 36, w. 8), zapachu, który, jak głosi jedna z miniatur, utrzymywał się przy „błaznujących” z nim niewiastach jeszcze następnego dnia (II 49). Na temat fraszek do Montana zob. m.in. S. Zathę, „Fraszki” Jana Kochanowskiego. *Studium literackie*, Kraków 1903, s. 62–63; J. Lachs, dz. cyt., s. 6–14, J. Pelc, *Jan Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*, Warszawa 1987, s. 300.
- 5 „Mógł Kochanowski bawić się jakimiś kombinacjami liczbowymi przy komponowaniu *Fraszek* i wybieraniu miejsca w księgach dla poszczególnych utworów” (Z. Głombiowska, *O kilku fraszkach Jana Kochanowskiego*, „Wratislaviensium Studia Classica” 4 (2015), s. 291). Zob. na ten temat również: J. Sokolski, *Lipa, Chiron i labirynt. Esej o „Fraszkach”*, Wrocław 1998, *passim*; J. Pelc, *Wstęp*, [w:] *Fr.* BN 2008, s. CIV–CV; J. Schulte, *Jan Kochanowski i renesans europejski. Osiem studiów*, Warszawa 2012, s. 232–241; J. Kroczał, *W labiryncie. O układzie „Fraszek”*, [w:] *Wiązanie sobótkowe. Studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Warszawa 2015, s. 108–117;

Montanowi czterowersowe epigramy *Do doktora*⁶, pomiędzy którymi (dokładnie w środku) poeta osadził „medyczną” anegdotę:

II: 35 – – – – – 42 – – – – – 49⁷

Z kompozycyjnego punktu widzenia wygląda tak, jakby Kochanowski sugerował wtajemniczonym odbiorcy, że miniatura II 42 dedykowana jest w sposób szczególny Montanowi lub też, że znany z kolportowania „fraszek” (II 35) i seksualnego „błaznowania” doktor (II 49) ma niesprecyzowany bliżej wkład w jej genezę. Koincydencja to o tyle godna uwagi, że medyk ten sam przejawiał szczególne zainteresowania „fraszkami”, zarówno tymi, które wyszły spod pióra poety, jak i tymi, które w postaci anegdot i plotek dystrybuował z komnat Padniewskiego. Kochanowski wspomina mianowicie, że Montan: „bawi się [jego – T.L.] fraszkami”⁸, choć powinien, jako doktor, odznaczać się „powagą” (III 36), śle po nie, jednak nie zwraca ich na czas (III 36), pojawia się w nich jako bohater, choć zwykle w kontekście epikurejskiej radości życia (II 87), przynosi je w pocie „z biskupiej komory”, mimo że ten posiada je już w nadmiarze (II 35)⁹, zarzuca, że przyjaciel „krótkie fraszki czyni”, lecz sam „nie czyni ich” wcale (I 30)¹⁰. Montan to ktoś, kto swymi zainteresowaniami egzemplifikuje znaną myśl, że „kolekcjonowanie dowcipów w dobie renesansu łączyło się z obyczajowością dworską, a zwłaszcza ze sztuką konwersacji, której celem było ukontentowanie rozmówców”, i że „fraszki przywołują [...] «odgłosy»

K. Wierzbicka-Trwoga, *Kompozycje cykliczne w poezji Jana Kochanowskiego*, [w:] *Wiązanie sobótkowe...*, s. 103–107; T. Lawenda, *Fraszki miłosne Jana Kochanowskiego. Paradygmat elegijny*, Lublin 2018, *passim*; R. Rusnak, *O sposobach finalizowania przez Jana Kochanowskiego poszczególnych segmentów własnej twórczości – nowe spojrzenie na problem tzw. architektury „Fraszek”*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 14 (2019), nr 2, s. 11–25.

- 6 Mówiłem ci, nie noś mi tych fraszek, doktorze, Nie trzeba mi się wiele dowiadować,
Które tam czasem słyszysz w biskupiej komorze; Kędy ty chodzisz, doktorze, miłować,
Bo fraszek, jako sam wiesz, mam z potrzebę doma, Bo która z tobą w wieczór pobłaznuje,
Statku tam raczej nabierzesz obiema rękoma! Każda nazajutrz piżmem zalatuje.

(II 35, w. 1–4)

(II 49, w. 1–4)

7 W tym i następnym schemacie pauzy oznaczają pojedyncze miniatury.

8 Por. fr. II 36 (*Do gościa*): „Nie pieść się długo z mymi książeczkami, / Gościu, boć rzeką: „Bawisz się fraszkami” (w. 1–2).

9 Analogiczny wątek we fraszce I 68 (*O Staszku*).

10 Fraszka inspirowana Marcjalisem I 110: „Moim wierszom, że długie, przyganiaś niebacznie, / A sam piórkiem nie ruszysz: twoje krótsze znaczenie”. Zob. J. Pełc, *Wstęp*, [w:] *Fr.* BN 2008, s. CI–CII, s. 17 (przyp. 33, 34).

anegdot, żartobliwych opowieści, stających się przedmiotem zgrabnych zabiegów językowych czy poetyckiego konceptu¹¹.

Symetria układu: II 35 [...] 42 [...] 49 wzbogaca się tymczasem o kolejne składniki. Decyzją poety fraszka II 42 znalazła się w centrum pięcioelementowej sekwencji epigramów, ujmującej wariantywnie, lecz z konsekwencją, temat męskiej anatomii genitalnej, potencji erotycznej i penetracji. W środkowej części drugiej księgi zbioru wyznacza ona zamkniętą, wewnętrznie zintegrowaną i uformowaną koncentrycznie przestrzeń. Do fraszki *O starym* dochodzi się trochę tak, jak do położonej w antycznym ogrodzie kapliczki Priapa, a jest to dróżka skreślona obscenicznymi inskrypcjami:

II: 35 – – – – 40 41 42 43 44 – – – – 49

Pierwsza w tym układzie miniatura *Do Wojtka* (II 40) odniosła się do rozmiaru członka adresata i jego możliwości seksualnych podczas „jednania się” z pewną panią (w. 5–6). Druga: *O proporcycy* (II 41) – do erotycznego życzenia (poety?), by jego penis („mądzie”) dorównał wielkością „jajcom”. Trzecia: *O starym* (II 42) skupiła się na leczeniu w „przyrodzonej wannie” żony patologicznej erekcji leciwego bohatera. Czwarta: *O gościu* (II 43) temat falliczny przedstawiła domyślnie w zabawnej opowieści o nieporozumieniu językowym, w następstwie którego tytułowy „gość” rzekomo znęcał się nad „gospodynią” („snadź bił” – w. 4), gdy w istocie uprawiał z nią miłośćkę („swadźbił” – w. 6)¹². Również domykająca sekwencję fraszka II 44 zyskiwała – choć już w sferze metapoetyckiej – asocjacje genitalne. Mistrz Jan przestrzegł w niej bowiem wiersze swego zbioru przed „plugawą mową”, bo uznane za „wsztecne”, mogłyby zostać „uwałaszowane” i rzucone „z wałachy na trawę” (w. 4). W finalnym dystychu: „Ale mówcie przykładem mego Mikołajca [Firleja – T.L.]: / «Co to niesiesz?» – «Gospodze, z odpuszczeniem: jajca»” (w. 5–6), „jajcami” nazwał fraszki z rodzaju tych, które w epigramie I 26 (*Do Mikołaja Firleja*)¹³ „odpuścić” miał mu tenże

11 I. Szczukowski, „*Ja inaczej nie piszę, jeno jako żyję*”. *Antropologia codzienności we „Fraszkach” Jana Kochanowskiego*, [w:] „*Dobrym towarzyszom gwoli*”. *Studia o „Forceniach” i „Fraszkach” Jana Kochanowskiego*, red. R. Krzywy, R. Rusnak, Warszawa 2014, s. 125.

12 Podobny humor językowy w figliku Mikołaja Reja: *Jeden przed drugim napisał „Bestia”*, [w zbiorze:] M. Rej, *Przypowieści przypadłe, z których się może wiele rzeczy przestrzec*, [w:] tenże, *Żwierzyńiec, w którym rozmaitych stanów, ludzi, żwirząt i ptaków kształty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane. A zwłaszcza ku czasom dzisiejszym naszym niejako przypadające. Na rok od Narodzenia Pańskiego 1562*, Kraków 1562, k. Cc₂v.

13 Fr. I 26: „Jeśli by w moich książkach co takiego było, / Czego by się przed panną czytać nie godziło, / Odpuść, mój Mikołaju, bo ma być stateczny / Sam poeta, rym czasem ujdzie i wsztecny” (w. 1–4).

„jego Mikołaj” (por. III 73)¹⁴, „bo – w myśl argumentacji Katullusa (c. 16)¹⁵ i Marcjalisa (epigr. I 4)¹⁶ – ma być stateczny, / Sam poeta, rym ujdzie czasem i wszeteczny” (I 26, w. 3–4)¹⁷.

Reprezentatywna dla sekwencji fraszka II 44 konkretyzowała swe sensy zarówno w połączeniu z miniaturą I 26, jak i w relacji do wierszy dwóch rzymskich poetów. Ona też drogą mniej i bardziej subtelných aluzji intertekstualnych wprowadzała czytelnika w krąg uwikłań „priapicznych” miniatury *O starym*.

Napomnienie przed „plugawą mową”, poza ogólną zachętą do powstrzymywania się od „używania brzydkich słów” (*SPJK*)¹⁸, uruchamiało kontekst drastycznych sformułowań Katullusa z programowej *carmen* 16¹⁹ („Zerznę was w dupę i w mordę, do bólu, / Cioty pieprzone – Aureli, Furiuszu! / Czytając moje pikantne wierszyki / Wyrokujecie, że jestem bezwstydný? / [...] / Gdy o całusów czytacie tysiącach, / Zaraz mi członka bierzecie pod lupę?” (w. 1–4, 12–13)²⁰, względnie Marcjalisowego – lecz zapożyczonego od Katullusa (c. 16) – przekonania z epigramu I 35²¹, że wiersze nie mogą się podobać, jeśli nie przyprawiają o swędzenie („*Ne possint, nisi pruriant, iuvare*” – w. 11; zob. Katullus: „*Si [...] / quod*

14 Por. Fr. *Do Mikołaja Firleja*: „Mikołaju, [...] / – Cóż, nie wierzysz temu / Żeś i sam w nich? Ba, jesteś, już wierz słowu memu” (w. 1–4).

15 Katullus 16, w. 5–6: „Poeta winien być zbożny i czysty, / I na tym koniec – wiersze być nie muszą”.

16 Marcjalis I 4, w. 8: „Muza moja rozpustna, lecz życie cnotliwe”.

17 F I 26, w. 1–3 (por. Marcjalis I 35, w. 1–3: „*Versus scribere me parum severos / Nec quos praelegat in schola magister, / Corneli, quereris*” [«Że wiersz swawolny, że nie żakom piszę, / Skargi od ciebie wciąż te same słyszę. / [...] mój Korneliu [...]»]; tamże, w. 13); F I 26, w. 3–4 (por. Katullus, c. 16, w. 5–6, por. Marcjalis I 4, w. 7–8: „*Innocuos censura potest permittere lusus: / lasciva est nobis pagina, vita proba*” [„Przepuszcza cenzor żarty, byle nie złośliwe: / Muza moja rozpustna, lecz życie cnotliwe” (*M. Walerjusza Marcjalisa epigramów ksiąg XII*, przeł. J. Czubek, Kraków 1908, s. 4, 13). Zależność fr. I 26 od utworów Katullusa (c. 16) i Marcjalisa (I 35, I 4) wykazał S. Zathay, dz. cyt., s. 14, 68, 71; por. J. Pelc, *Fr. BN* 2008, s. 15. O wpływie Katullusa na twórczość Marcjalisa zob. P. Larash, *Martial's short poems and Catullus' long poems*, „*The Classical Outlook*” 85 (2008), z. 4, s. 136–140.

18 *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, t. 3, red. M. Kucala, Kraków 2003, s. 491. Tu i dalej używany będzie skrót *SPJK*.

19 Ten autotematyczny, słynący z frywolności wiersz przywoływało wielu rzymskich autorów. Zob. A. Klęczar, *Wstęp*, [w:] Katullus, *Poezje wszystkie*, przeł. G. Franczak, A. Klęczar, Kraków 2013, s. 43.

20 Przeł. G. Franczak, [w:] tamże, s. 261.

21 O tym, że fraszka II 44 ufundowana jest na motywach i zwrotach epigramu I 35 Marcjalisa, zwłaszcza wersach 11–14, a także innych jego utworach, wspomina Pelc (*Fr. BN* 2008, s. 73).

pruriat, incitare possunt” – w. 8–9²²), tak jak żony nie mogą być zaspokojone bez penisu swych mężów („Tamquam coniugibus suis mariti, / Non possunt sine mentula placere” – w. 4–5)²³.

Z kolei przestroga przed „uwałaszowaniem” ewokowała prośbę Marcjalisa z wiersza I 35: „Nec castrare velis meos libellos”²⁴ (w. 14: „Nie kastruj moich książeczek”), dokładnie tę, która z innymi fragmentami sygnalizowanego epigramu posłużyła za erudycyjną obudowę łacińskiej wstawki z wiersza 16. Katullusa (w. 8–9) w liście do wydawcy tomu: „Wyrzucać co z fraszek nie zda mi się, bo to jest jakoby dusza ich, *si quod pruriat, incitare possunt* [„jeśli wywołują trochę swędzenia” – wg Jerzego Axera]. A tak, proszę, przepuść im teraz, W.M.”²⁵.

Prośba Marcjalisa: „Nec castrare velis meos libellos (w przekładzie Czubka: „Daj pokój, bratku, nie kapłoń mi fraszek” – w. 13) kierowana była do znajomego poety, Korneliusza, i wprowadzała finalny wers: „Gallo turpius est nihil Priapo” (w. 15: „Jakby też Priap wyglądał wałaszek?” – w. 14). Wiersz ten w nieco dosłowniejszym odczytaniu przekonywał, że „nic nie jest brzydsze od wykastrowanego Priapa” i sugerował, że epigramy bez lubieżnego mrowienia są równie nieatrakcyjne, co Priap-Gall (kastrat) pozbawiony najważniejszego atrybutu. Marcjalis czynił aluzję do barbarzyńskiego rytu gallów, kapłanów frygijskiej bogini Kybele, którzy w poświęconych jej „dniach krwi” (*dies sanguinis*) sami siebie kastrowali, a obcięte genitalia rzucali na ziemię²⁶. Wątek podsumował zaś w epigramie III 69, wspominając o niepoczytności wierszy bez „mentuli” (w. 2) i zapotrzebowaniu na wiersze sprośne. Te ostatnie spod znaku penisu ogrodowego Priapa zachęciły do lektury cnotliwą „matronę” z epigramu III 68.

²² W przekładzie Grzegorza Franczaka: „Bo wiersze są wtedy wdzięczne i dowcipne, / Jeśli pikantne i nieco bezwstydne, / Żeby umiały zbudzić śpiące zmysły” (w. 7–9).

²³ Przekład Czubka nie oddaje dosadności oryginału, w tym brzmienia ordynarnego, postrzeganego jako wulgaryzm, wyrazu *mentula* („kutas”): „Lecz mój Korneliu, czyś słyssał, by kiedy / Mógł się podobać żonie mąż od biedy?” – w. 3–4 (*M. Walerjusza Marcjalisa epigramów ksiąg XII*, s. 13). Jeśli nie zaznaczono inaczej, wszelkie tłumaczenia z łaciny pochodzą od autora niniejszego artykułu.

²⁴ Por. J.P. Hallett, „Nec castrare velis meos libellos”: *Sexual and Poetic Lusus in Catullus, Martial, and the „Carmina Priapea”*, [w:] *Satura Lanx: Festschrift für Werner A. Krenkel zum 70. Geburtstag*, ed. by C. Klodt, Zürich–New York 1996, s. 321–344.

²⁵ Fragment listu poety do Jana Januszowskiego poddał analizie J. Axer, *Rola kryptocytatów z literatury łacińskiej w polskojęzycznej twórczości Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 73 (1982), z. 1/2, s. 172–176.

²⁶ Zob. G.S. Gasparro, *Soteriology and Mystic Aspects in the Cult of Cybele and Attis*, Leiden 1985, s. 76–77. Do wspomnianych tu obrzędów nawiązuje Katullus (c. 63).

Dla metapoetyckiej fraszki II 44 Kochanowskiego był to kontekst znaczący. Wprawdzie wytrzebiony Priap nie pojawiał się w niej bezpośrednio, niemniej pamięć o nim przechowała się we wzmiance o „rzuconych na trawę wałachach”, substytuującej informację Marcjalisa o „Gallu” (kapłanie-eunuachu Kybele)²⁷. W świetle epigramu I 35 poety z Bilbilis wyraźniejsze kontury semantyczne (metapoetyckie) zyskiwała odpowiedź „Mikołajca” (drugiego Korneliusza) z ostatniego wersu miniatury II 44. Wyglądało bowiem tak, jakby niosący „jajca” bohater epigramu rzeczywiście uległ konwencjonalnej (Marcjalisowej) prośbie Jana z fraszki I 26 i „odpuścił” wierszom, których „przed panną czytać się nie godzi” (tamże, w. 2). Nie tylko nie wyrzucił „na trawę” godnych wytrzebienia miniatur obscenicznego swego druha (co mogliby uczynić nieokreśleni bliżej „ludzie” [II 44, w. 1], równie surowi, co naczelny cenzor u Marcjalisa – Katon)²⁸, lecz nadto – jak wynika z poświęconej mu fraszki III 73 (*Do Mikołaja Firleja*) – „chciał je mieć i drukowane” (w. 2), choć poeta nie był pewien, czy „ku ci, czy hańbie swojej” (w. 3).

Poprzez aluzyjną odpowiedź „Mikołajca” („jajca” = genitalia²⁹ / „jajca” = żartobliwe fraszki) wyraził Kochanowski – jak się zdaje – dwojakiego rodzaju sąd metapoetycki.

Po pierwsze taki, że w przeciwieństwie do „plugawej” dosadności wierszy Katullusa i Marcjalisa „wszetczne” miniatury poety nie przekroczą granic stosowności obyczajowo-językowej, lecz opalizować będą niejednoznacznością³⁰. Mówić będą mniej więcej tak, jak ich autor we fraszce II 96 (*Do doktora*), kiedy zostawiony przez adresata „w komorze” na pastwę biesiadników, ratował się – niczym bóbr – własnymi genitaliami³¹ („Bom

27 Por. Marcjalis XI 74, w. 1–2: „Curandum penem commisit Baccara Raetus / Rivali medico. Baccara Gallus erit” (Bakara powierzył leczenie penisa medykowi, swemu miłosnemu konkurentowi. Bakara będzie Gallem [= eunuchem Kybele]).

28 Marcjalis w liście poprzedzającym pierwszy tomik zbioru zwracał się surowego Katona (*severus Cato*), mówiąc, że jeśli nie chce on oglądać „nieprzyzwoitego spektaklu” poety, niech zwyczajnie nie wchodzi do „teatru”.

29 *SPJK* odnosi tu tylko sens podstawowy „jajec” („męski gruczoł płciowy u ludzi i zwierząt, jądra”), dz. cyt, t. 2, Warszawa 1998, s. 101.

30 W tym paradygmacie utrzymana jest większość frywolnych erotyków Kochanowskiego. Zob. J. Birczyńska, *Słownik erotyczny „Fraszek” Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety (1530–1980)*, red. T. Michałowska, Warszawa 1984, s. 334–348.

31 Aluzja do znanego w średniowieczu, a spopularyzowanego w renesansie (np. przez Biernata w bajce *Strac pieniądze strzegąc się nędzy*) powiedzenia, że bóbr, znając wartość leczniczą swych jąder, w momencie schwywania odgryza je i zostawia łowczym. Zob. J. Krzyżanowski, „Osiekowi w żłoby dano” (*Z „okrucichów przystowioznawczych”*), „Pamiętnik Literacki” 48 (1957), z. 4, s. 477–480. Por. Z. Gloger, *Bobry*, hasło [w:] tenże, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1, Warszawa 1900, s. 183; A. Brückner, *Bóbr*, hasło [w:] tenże,

się im żadną miarą nie mógł wykuglować, / Musiałem się jako bóbr, jajcy odkupować” – II 96, w. 3–4). Polisemiczna informacja mistrza Jana mieniła się nie tylko odcieniami słowa „bóbr” (łac. *castor*) i „odkupować” (*castrare*), czy sensami wyrazu „jajca” (*genitalia*) i „jajca” (obsceniczne fraszki)³², lecz nadto kodowała tożsamość samego adresata (domyślnie Montana), który w czarnoleskim tomie umiejscawiany jest w sferze *obscenitatis*, w kontekście cenionych przez medyków jąder bobra (*testes castorum*)³³ i ich wydzieliny o intensywnym zapachu piżma (*castoreum*)³⁴.

Po drugie, w odpowiedzi „Mikołajca” udzielonej „gospodyni” (być może tożsamej nawet z cnotliwą „matroną” Marcjalisa – epigr. III 68) kryła się jeszcze jedna sugestia Kochanowskiego. Mianowicie ta, że obsceniczne fraszki bez penisa, ukazywanego czasem wprost i na przekór „ludzkiej” opinii, nie mogą być do końca atrakcyjne. Pozbawione „mentuli” podzielał los „przyzwoitych” wierszy z epigramu III 69 Marcjalisa. Właśnie w świetle dezyderatów antycznego poety, eksponującego prowokacyjnie ową „mentulę”, tłumaczy się fakt zmanifestowania we fraszce *O proporcycyjej* niesubstytuowanego niczym „mądzia”³⁵.

Na kanwie dotychczasowej analizy rodzi się pytanie: Czy praca z „priapicznym” epigramem I 35 Marcjalisa nad „kryptopriapiczną” fraszką II 44 natchnęła Kochanowskiego do stworzenia wiersza *O starym*? A może nieobecny w niej nominalnie Priap zaistniał w zmetamorfizowanej formule (priapizm) w anegdocie II 42? Przy braku argumentów filologicznych o dostatecznej mocy dowodowej trudno o jednoznaczną odpowiedź³⁶. Wiadomo natomiast, że – zgodnie z zapewnieniem Marcjalisa – falliczne, lubieżne i „fizjologiczne” wersy lampsaskiego bożka (*versus*

Encyklopedia staropolska, t. 1, Warszawa 1990, kol. 107; *Bestiarium staropolskie*, oprac. J. Ratajczyk, Wrocław 2021, s. 54–55, 148–149, 214–215.

32 Zob. J. Krzyżanowski, *Przypisy* [do:] J. Kochanowski, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1980, s. 783.

33 Zob. Szymon z Łowicza, *Enchiridion medicinae*, Kraków 1537, k. U_{3v}; H. Spiczynski, *O ziołach tutecznych i zamorskich i o mocy ich*, Kraków 1556, k. 235v.

34 „‘Castoreus odor’, Wonia bobrowa. ‘Castoreum substantium’. ‘Castorea’, authore Plinio uocantur ‘Testes castorum’, Jajca bobrowe, stroje bobrowe zową” (S. Mączyński, *Lexicon latino polonicum*, Królewiec 1564, k. 40v). Zob. fr. *Do Montana* (II 101): „Tak Jan tobie, Montanie, słoiki oddawa, / Bo co mu po nich, kiedy piżma w nich nie zstawa?” (II 101, w. 3–4).

35 Od substytucji odstepuje poeta kilka razy, m.in. we fraszce *O Gąsce*, w której mowa jest o „częstowaniu panią [...] jądry” (Zob. R. Krzywy, *Cielesność, rozterki cenzorskie i humanitas. O fraszkach nieprzystojnych Jana Kochanowskiego*, „Litteraria Copernicana” 2012, nr 1, s. 85).

36 Jest trochę tak, jak pisał niegdyś Zathay: „Wszystkiego trzeba się domyślać, trzeba stawiać hipotezy oparte na mniej lub więcej silnej podstawie” (tenże, dz. cyt., s. 43).

lampsacii), igrały swawolnie na kartach jego tomów („Iam mea Lampsacio lascivit pagina versu” – XI 16, w. 3) i czytane były w napięciu przez najbardziej cnotliwe panny i matrony (tamże, w. 7–10)³⁷. Sama postać Priapa pojawiła się u rzymskiego autora wiele razy (zob. I 35; III 58, 68; VI 16, 49, 72, 73; VII 91; VIII 40; X 92; XI 16, 18, 51, 72)³⁸. Z kolei Kochanowski skłaniał się ku Marcjalisowi parokrotnie (wg Józefa Przyborowskiego: F I 30, 52, 100; II 11; III 7³⁹; wg Zatheya: F I 30, 52, 87, 100; II 6, 11⁴⁰; wg Pelca: F I 1, 16, 26, 30, 47, 52, 87, 100; II 11, 29, 44, 45; III 39, 73⁴¹), m.in. w podejmującej wątek impotencji fraszce I 11 (*Do Petriła*)⁴². W miniaturze II 33 (*Do dziewczki*) zaadaptował zaś do polskich realiów obyczajowych homoerotyczny epigram 3 z antycznych *Priapeów*⁴³.

Marcjalis, autor reprezentatywny dla antycznej literatury priapejskiej, jest tym bardziej godny zainteresowania, że nie udało się jednoznacznie stwierdzić, by koncepcja epigramu *O starym* przejęta była całościowo z jakiegoś renesansowego zbioru humanistycznego, czy też ówczesnego cyklu priapeów⁴⁴, przy istnieniu częściowych analogii tematycznych⁴⁵. Ewentualności takiej nie można jednak wykluczyć, co

- 37 Zob. E. O’Connor, *Aroused by Laughter: Martial’s Priapic Humor*, „Archimède. Archéologie et Histoire Ancienne” 2018, 5, s. 71–82.
- 38 Jest to lista rozszerzona w stosunku do wykazu Jerzego Ciechanowicza: I 35, VI 16, 49, 72, 73, VII 91, VIII 40, XI 72 (zob. *Wstęp i komentarze* [do:] *Priapea*, przeł., wstęp i przypisami opatrzył J. Ciechanowicz, Warszawa 1998).
- 39 Zob. J. Przyborowski, „Fraszki” Kochanowskiego pod względem oryginalności, [w:] tenże, *Wiadomość o życiu i pismach Jana Kochanowskiego*, Poznań 1857, s. 166, 168, 170.
- 40 Zob. S. Zatheya, dz. cyt., s. 12, 65.
- 41 Zob. J. Pelc, *Fr. BN* 2008, s. 3, 12, 15, 17, 25, 27, 43, 47, 55, 65, 73–74, 141, 158.
- 42 Zob. J. Przyborowski, dz. cyt., s. 168; S. Zatheya, s. 12, 65.
- 43 Por. H. Angeriano, *De Coelia et speculo*, [w:] tenże, *Erotopaegnion* (zob. S. Zatheya, dz. cyt., s. 19–20; J. Pelc, *Fr. BN* 2008, s. 67).
- 44 Zob. *Diversorum veterum poetarum in Priapum lus*, Venetiis, in aedibus Aldi et Andreae Soceri, 1517 (edycja z 1534 r. zawiera też komentarz). Wątki priapiczne obecne są u wielu poetów renesansowych z obu stron Alp, takich jak np. Antonio Beccadelli, Panormita (1394–1471), Giovanni Pontano (1426–1503), Janus Pannonius (1434–1472), Pacificus Maximus (14.–1500?), Alessandro Braccesi (1445–1503), Faccino Galeazzo Pontyk (ok. 1458–1478), Pietro Bembo (1470–1547), Faustus Sabaeus (1478–1558), Caelius Calcagninus (1479–1541), Aelius Julius Crottus (1499–1564), George Buchanan (1506–1582), Johannes Secundus (1511–1536), Theodor Beze (1519–1605). Usystematyzowaną kolekcję antycznych, renesansowych i barokowych priapeów stanowi *Erotopaegnion, sive, Priapea veterum et recentiorum: veneri jocosae sacrum*, red. F. Noel, Lutetiae Parisiorum 1798.
- 45 Analogie te fundowane są zasadniczo na dystynkcji: starzec – dziewczyna. Np. w zbiorze *Baiae* Giovenniego Pontana luksusowe uzdrowisko termalne starożytnych Rzymian ukazane zostało jako miejsce zażywania rozkoszy poety i jego podstarzałych kompanów z młodymi dziewczętami: „Quod nec

sugeruje fakt odnalezienia w antyetrarkowskich sonetach Niccolò Franca *La Priaepa* (1541)⁴⁶, cyklu inspirowanego szesnastowieczną edycją antycznych *Priapeów* (*Diversorum veterum poetarum in Priapum lusus* – 1517, 1534), domniemanego (współ)wzorca dla priapicznej fraszki *Do dziewczki* (III 82)⁴⁷. Odnotujmy, że w *La Priaepa* pojawiają się wątki medyczne w informacjach o erekcji nienasyconego seksualnie bożka Priapa. W sonecie 153 wyraża on swe ubolewanie wobec lekarzy i nieużyteczności ich recept, po czym stwierdza, że jego rozgrzanym i przepelnionym spermą genitaliom największą ulgę przynosi spółkowanie:

Né credo ch' Avicenna haggia il migliore: Nie sądzę, by nawet Awicenna miał lepszy lek:
 e chi è si sciocco che vorrà negare Któż jest tak głupi, że zaprzeczy,
 che co 'l chiavar non passi ogni dolore? Że od ruchania przechodzi wszelki ból!⁴⁸
 (*La Priaepa* – 153, w. 12–14)

Tymczasem z epigramów Marcjalisa o Priapie na szczególną uwagę zasługuje dystych XI 72: „Drauci Natta sui vocat pipinnam, / Collatus cui Gallus est Priapus”, znany z przekładu Jana Danieckiego („Kurzęciem zowiesz, chociażże kur cały; / Znać dobrze, że nań masz koszyk niemały”)⁴⁹ i Jana Czubka („Galla to małym nazywa kogutkiem, / Co rzeczą zaćmi Priapa i skutkiem”). Dla fraszki *O starym* ma on znaczenie o tyle, o ile następuje bezpośrednio po medycznym epigramie XI 71. Bohaterką utworu

carminibus suis Apollo, / Nec blandis numeris dabit Thalia, / Id munus dabit aureus petenti, / Vel te ut lacteolae petant puellae. / [...] / Felix canicies, senecta felix, / Arca cui nitet aureus capillus, / Horto cui riget aureus priapus” [«Czego Apollo nie wskóra pieśniami, ani Talia słodkimi wierszami, to sprawi złoty upominek: mlecznobiałe dziewczęta same będą cię szukały. [...]. Szczęśliwa siwizna, szczęściwa starość, pośród której lśnią złociste włosy (dziewczyny), w której ogrodzie rośnie złoty „priap”»]. G.G. Pontano, *Ad Petrum Compatrem Neapolitanum*, [w:] tenże, *Amorum libri duo; eiusdem De amore coniugali libri tres; Tumulorum libri duo; eiusdem De divinis laudibus lib. unus; Hendecasyllaborum seu Baiarum libri duo* [...], Florentiae 1514, k. 107v–108r. Tam też inne wątki priapiczne: *De improbitate puellae sue* (tenże, *Amorum*, lib. I, k. 20v–21r; por. k. 15v, 92r–v). Zob. A. J. Crottus, *Senex pruriens*, [w:] *Erotopaegnon, sive, Priaepa...*, s. 123–124 (atrybucja wiersza jest jednak niepewna, gdyż nie figuruje on w: *Aelii Iulii Crotii Cremonensis Opuscula*, Ferrariae 1564, w przeciwieństwie do innych pomieszczonych tam *priapeów*); A. Paulus, *In puellam a sene et ab eunucho dilectam* (tamże, s. 147).

⁴⁶ N. Franco, *Sonetti contro l'Aretino con la Priaepa*, Torino 1541; *Delle rime di M. Nicolò Franco contro Pietro Aretino, et de la Priaepa del medesimo*, Basilea 1548.

⁴⁷ Por. T. Lawenda, *Wołanie Priapa. Wokół nowego źródła fraszki „Do dziewczki” (III 82) Jana Kochanowskiego* (artykuł niepublikowany).

⁴⁸ Za przekład tekstu włoskiego dziękuję Panu dr. Emilianowi Ranocchiemu.

⁴⁹ J. Daniecki, *Zabawy*, oprac. K. Lojtek, wstęp R. Grześkowiak, Warszawa 2017, s. 140. Dalsze cytaty ze zbioru Danieckiego podaję za tym wydaniem.

jest niejaka Leda, która informuje starego męża o popadnięciu w histerię (chorobę wywoływaną brakiem aktywności seksualnej) i oznajmia, że współżycie jest dla niej niezbędne. Mimo to przyznaje z płaczem, że jej zdrowie nie jest warte poświęcenia i dlatego wolałaby raczej umrzeć. Małżonek prosi jednak, by nie odchodziła w kwiecie wieku i pozwala na to, czego już sam dokonać nie może. Natychmiast lekarki odstępują, na ich miejsce przychodzą medycy, unoszą do góry nogi pacjentki i... „O, co za surowe leczenie!” – kwituje aluzyjnie Marcjalis⁵⁰.

Jeśli fraszka II 42 Kochanowskiego jest efektem twórczej imitacji epigramu I 71 Marcjalisa (wyzyskującej mechanizm odpodobnienia i substytucji), wówczas miejsce rozhisteryzowanej Ledy zajęła Hanna, a dotkniętego impotencją męża, zastąpił naznaczony priapizmem „stary” w roli antycznych terapeutów seksualnych. W kontekście „parzenia” penisa „w przyrodzonej wannie” Hanny na tym większą uwagę zasługują „łaziebne” i „termalne” wierszyki Marcjalisa (np. III 68; XI 51), eksponujące Priapa i męskie genitalia.

Obserwacja topograficznego osadzenia fraszki *O starym* (w centrum symetrii wyznaczonej przez dwa epigramy do Montana) skłania ku ponownemu rozpatrzeniu osoby „arcydoktora”. Wydaje się bowiem, że niezależnie od tego, czy wiersz mistrza Jana jest inwencyjnie samodzielny czy zapożyczonym tworem poetyckim, to i tak jego idealnym adresatem, znającym uwarunkowania patogenetyczne priapizmu, a co za tym idzie, będącym w stanie docenić udatność bazującego na nim konceptu literackiego, byłyby ktoś o kompetencjach medycznych. Świadczą o tym niewyrażone we fraszce *expressis verbis*, niemniej sugestywne dla osób wprowadzonych w arkana medycyny humoralnej, patogenetyczne aspekty priapizmu. Z tego względu niezbędne będzie przywołanie renesansowego stanu wiedzy o tej dysfunkcji.

Europejski kontekst medyczny (priapizm)

Definicję dolegliwości (gr. *πριαπισμός*, łac. *priapismus*) ustalił Galen z Pergamonu (129/130–200/216 n.e.) na podstawie cechy dystynktywnej mitologicznego Priapa, bożka potencji seksualnej i płodności, stróża ogro-

⁵⁰ „Hystericam vetulo se dixerat esse marito / Et queritur futui Leda necesse sibi; / Sed flens atque gemens tanti negat esse salute / Seque refert potius proposuisse mori. / Vir rogat, ut vivat virides nec deserat annos, / Et fieri, quod iam non facit ipse, sinit. / Protinus accedunt medici medicaeque recedunt, / Tollunturque pedes. O medicina gravis!”. W tłumaczeniu Danieckiego: „Nie mógł jeden miłować, bo też już był stary. / Pani się rozchorzała tak, iż z żadnej miary / Od białychgłówn zleczone nigdy być nie miała, / Ażby jej grzesia wstarto – sama powiedziała. / Pan, iż to był stary, miała pani cora, / Rzecz: „Poślizże sobie tedy po doktora”. / Kiedy opowiedziano przyście doktorowe, / Krzyknie pani: „Witajże, me lekarstwo zdrowe” (w. 1–8, s. 139).

dów i winnic, patrona najobszerniejszych wierszyków, którego starożytni przedstawiali z permanentnym wzwodem wielkich rozmiarów członka (*mentula magna*)⁵¹. Nazwaną przez siebie przypadłość grecki medyk zdefiniował w oparciu o symptomy (wzrost penisa na całą długość i w obwodzie), a także cechę wyróżniającą (wzwód niestymulowany bodźcem erotycznym)⁵². Zgodnie z zaproponowaną przez siebie teorią pneumatyczną i dylatacyjną, priapizm następował wskutek kompresji powietrza (pneumy, wiatru, ducha wypełniającego) w części genitalnej organizmu („*ex flatuoso spiritu collecto*”) i w efekcie pobudzenia (rozszerzenia) nerwów jamistych penisa („*ob excitata cavernosorum nervorum*”) ⁵³. Ze spuścizny pergamońskiego lekarza („*ex Galeni testimonio*”) wywodzić się też miały informacje o innych uwarunkowaniach schorzenia, takich jak: abstynencja seksualna (sprzyjająca kumulacji nasienia), znaczna ilość krwi (właściwa sangwinikom), unikanie współżycia (przy zaniechaniu ćwiczeń redukujących nadmiar krwi), fantazje erotyczne⁵⁴.

- 51 „Priapismi denominatio (ut ad Galeni sermonem revertamur) a Priapo quem sic erectio pene depinxerunt” (G.F. Ingrassia, *De tumoribus praeter naturam tomus primus. In quo generatim tumorum omnium praeter naturalium species: praesertimque earum nomina et definitiones, atque etiam causae, multaque generalia declarantur. [...]. Occasione sumpta ab Auicenna uerbis [...], Neapoli 1553, s. 154*); „Priapismus [...], ab obscaeno hortorum custode ducto nomine, qui veretro praegrandi sculpi solet, et erecto” (A. Calepinus, *Dictionarium, Venetiis 1558, s. 116*); „Satyricum signum, id est Priapi effigies, quae in hortis constitui solet – Straszidło na ogrodziech” (pol. część słownika Calepina: *Dictionarium decem linguarum [...], ubi latinis dictionibus [...] nunc primo et polonicae [...] adiectae sunt [...], Lugduni 1588, s. 949*).
- 52 „Priapismus vero est, quum coles et in longitudine et circulo totus augetur, nullo stimulante ad libidinem aut desiderio” (C. Galenus, *De colis affectibus, [w:] tenze, De locis affectis libri sex, Venetiis 1557, lib. 6, k. 487v*).
- 53 „Inflationes vero ex flatuoso spiritu collecto nascuntur” [...] „ex inflatione”. [...] „cavernosus nervus, qui propriam colis substantiam constituit, halituoso spiritu impletus affectum hunc excitat” (C. Galenus, *De medendi methodo, [w:] Galeni Librorum Septima Classis Curativam Methodum, Venetiis 1586, lib. 14, cap. 7, k. 88v–89r*).
- 54 „Aliquando autem propter abstinentiam a rebus venereis, quidam, hac affectione apprehenduntur; atque hoc ipsum eis, qui multo sanguine abundant, simulque praeter consuetudinem a concubitu se abstinere, evenit, quum non per frequens et multum exercitium sanguinis abundantiam discussissent. Maxime vero hoc illis contingit, qui rebus quidem venereis opus habent, in imaginationem autem ipsarum perveniunt per visiones, quae ipsos in rerum venerearum recordationem impellere possunt: aliis etiam quidam ubi ante nequaquam cingi consuevisset, in hanc affectionem incidit, cum duobus mensibus peregre proficisceretur, ex Gal[eni] testimonio” (P. Foresto, *Observationum et curationum medicinalium libri 26. et 27. De penis, virgae, scroti, et testiculorum affectibus ac vitiis; deque ramicum diversis speciebus. Etiam adiectis*

Największą popularność zyskała galenowska teoria pneumatyczna, koncepcja, która utrzymała się praktycznie w niezmienionej formule w średniowiecznej (Avicenna, Aetius, Tarantanus) i renesansowej myśli medycznej, udokumentowanej w wielu europejskich traktatach tej dziedziny, mimo oddziaływania nowej wiedzy z zakresu anatomii. Wystarczy wspomnieć o publikowanym od lat 60. szesnastego wieku podręczniku *Consultationes medicae* profesora medycyny w Padwie, Giovanniego Battisty de Monte (1498–1551), z wymownie brzmiącym rozdziałem: *De flatibus ventris et inflatione penis*, czy o popularnym traktacie Jana Fernela *Opera medicinalia: nempe Physiologia, Pathologia, et Therapeutica* (Wenecja 1565), gdzie przy „priapizmie”, ulokowano informację, że przyczyną erekcji, oprócz nagromadzenia znacznej ilości wilgoci (nasienia), jest *flatulentus spirytus* – „duch nadymający”, tj. powietrze, które niczym wiatr wdzierają się do penisa i wypełniają jego arterie⁵⁵. Owa dynamiczna „pneuma” to jeszcze w słowniku Jana Mączyńskiego (1564) *spiritus vel flatus* – „Duch, wiatr, dech, wienie wiatru, szum”, natomiast „pneumatica” to „organy, które przez nadymanie bywają pobudzone” (k. 307v).

Dopiero rozwój nauk eksperymentalnych i bardziej systematyczne badania na penisie przełomu XV i XVI wieku poddały w wątpliwość pneumatyczną teorię Galena. Leonardo da Vinci (1452–1519) wysunął hipotezę, że erekcja stymulowana jest obecnością krwi a nie powietrza⁵⁶. Gdyby bowiem chodziło o pneumę – dowodził – członek nie miałby aż tak znacznej wagi i twardości. Potwierdzeniem tego sądu miały być obserwacje ciał przestępców skazanych na śmierć przez powieszenie. Da Vinci uczył się na publicznych egzekucjach, a następnie przyglądał się pracy anatomów:

Widziałem martwych ludzi, którzy mają członka wzniesionego, w następstwie tego, że utracili życie przez powieszenie. Widziałem anatomię ich penisów, wszystkie z nich odznaczają się znaczną gęstością i twardością, wypełnione są nadto

scholiis: in quibus eorum causae, signa, prognoses, curatio graphice depinguntur, Lugduni 1597, s. 64. Podobnie w streszczeniu dzieł Galena z 1 poł. XVI w.: „Iam vero, qui quum plurimo semine abundant, a concubitu abstinent, interdum priapismo vexari solent, praesertim si veneris imaginibus molestentur, nec studeant, ut multa exercitatione sanguinis abundantiam dissipent” (*Epitomes omnium Galeni Pergameni operam [...]*, t. 3, Venetiis 1548, s. 210).

- 55 J. Fernel (Ambiano), *Opera medicinalia; nempe Physiologia, Pathologia et Therapeutica, seu medendi ratio: quibus adiecit de abditis rerum causis: nunc denuo recognita et impressa [...]*, Venetiis 1565: „Causa est flatulentus spiritus pudendi arterias fistulosumque nervum affatim implens” (II, lib. 6: *De partium morbis et symptomatibus*, s. 379).
- 56 Zob. Meis F. van Driel, *Physiology of Penile Erection – A Brief History of the Scientific Understanding up till the Eighties of the 20th Century*, „Sexual Medicine” 3 (2015), s. 351.

dużą ilością krwi. [...]. Jeśli ktoś utrzymuje, że powietrze spowodowało powiększenie się i twardość członka, niech ma na uwadze zwyczajną piłkę do gry: wszak powietrze nie daje jej ani ciężaru, ani gęstości. [...]. Zwróciłem też uwagę na to, że badane penisy mają zawsze czerwone żółędzie, co jest sygnałem napływu krwi⁵⁷.

Autorytet Galena sprawił jednak, że odkrycie Leonarda, potwierdzone nadto ustaleniami Ambrożego Paré (1573)⁵⁸, pozostało w zapomnieniu przez następne stulecie i nie liczono się z nim dostatecznie jeszcze w wieku XVII. W renesansowych, a w znacznej części także barokowych, pismach medycznych rozważania o priapizmie podporządkowane były zasadniczo koncepcji greckiego lekarza i teorii humoralnej⁵⁹. Definicję schorzenia opierano wciąż na ustaleniach Pergamończyka⁶⁰ obok naśladowujących je pism Pawła z Eginy (ok. 625–ok. 690)⁶¹, Aetiusa z Amidy (VI/VII w.)⁶², Avicenny (980–1037), Valescusa z Taranta (1382–1417) czy Donatusa Antoniusa ab Altomari (1506–1562)⁶³, z niejednokrotnym odwołaniem się do mitologicznej proveniencji terminu i przy uwzględnieniu (pomijanej przez Galena) dystynkcji: priapizm – satyryzm⁶⁴. Już bowiem od czasów bizantyjskiego lekarza i encyklopedysty, Pawła z Eginy, który wprowadził takie

57 Tamże.

58 Zob. tamże.

59 O tym, że priapizm pochodzi m.in. z wiatrów („ab flatibus”) można było przeczytać np. w: J. Rikemann, *Autoritate Illustris Medicorum Collegii in celeberrima Saxonum Academia Praeside Johanne Rikemanno, [...], Satyriasin et Priapismum publicae philiatorum disquisitioni ad d. Septembris... A.O.R. MDCLXX. sacrat Respondens Johannes Eschenbach/ Eisenberg. Misn., Jenae 1670, s. 28; J. Coster, *Affectuum totius corporis humani praecipuorum theoria et praxis, tabulis exhibitate. [...],* Francofurti et Lubecae 1675, s. 301; D. Sennert, *Opera omnia*, t. 2, [sine loco] 1650, lib. III, part. 9, sect. 2, cap. 3, s. 1139; T. Bonet, *Polyalthes sive Thesaurus medico-practicus*, Genevae 1692, lib. IV, cap. 75, s. 1202.*

60 „Fit hoc malum, ut eodem in loco testatur Galenus, vel ob arteriarum ora immodice patentia, vel vaporosum spiritum in fistuloso nervo ortum. Crebrius tamen ora arteriarum patentia sequitur” – L. Fuchs, *De priapismo*, [w:] tenże, *De curandi ratione libri octo*, Lugduni 1548, lib. III, cap. 49, s. 269. Por. D. Leoni, *De priapismo et satyriasi*, [w:] tenże, *Ars medendi humanos, particularesque morbos a vertice usque ad pedes*, Bononiae 1583, lib. VI, cap. 4, s. 643.

61 Zob. P. Foresto, dz. cyt., s. 62.

62 Zob. tamże, s. 62, 64.

63 Zob. tamże, s. 63; Donatus Antonius ab Altomari, *De medendi humani corporis malis, ars medica*, [w:] tenże, *Omnia, quae hucusque in lucem prodierunt, opera [...]*, Venetiis 1574, cap. 105, k. 233v.

64 „Priapismus [...] differt a satyriasi in qua est voluntas et desiderium illius” – *Chirurgia Guidonis de Cauliaco*, Lugduni 1537, tract. VI, doct. 2, k. 259r. Niejednokrotnie pojęcia te były ze sobą utożsamiane, jak np. w leksykonie Mączyńskiego („Satyriasis, morbus qui et priapismus dicitur” – dz. cyt., k. 369v).

rozróżnienie⁶⁵, poprzez Avicennę czy Tarantanusa, wiedziano o dwóch rodzajach niekontrolowanego wzwodu (*duplex erectio*): zależnym (satyryzm) bądź niezależnym (priapizm) od chęci spółkowania.

Stwierdzone są dwa rodzaje erekcji. Pierwszy związany jest z wolą i pragnieniem współżycia, zaś po skończonym akcie ustępuje. Drugi nie jest dobrowolny, i nawet jeśli prowadzi do aktu płciowego, to po jego zakończeniu wzwód członka się utrzymuje. Pierwszy nazwany jest przez autorów [pism medycznych – T.L.] niekontrolowaną erekcją, wywołaną chęcią spółkowania. Drugi, zwany priapizmem, jest także niekontrolowaną erekcją, z tym jednak, że nieuwarunkowaną pożądaniem⁶⁶.

Do głównych przyczyn priapizmu zaliczano w renesansie nadal czynnik pneumatyczny (*flatus, flatulentus spirytus, multiplicatio ventositatis*) obok czynnika dylatacyjnego, wiążanego tradycyjnie z ogrzaniem i rozciągnięciem ponad miarę ścianami tętnic prącia (*arteriae calefactae, officia nimis dilatata*)⁶⁷. Z innych uwarunkowań przypadłości wskazywano na postosunkowe napięcie członka (*lassitudo tensiva*), zmiany spowodowane jego rozgrzaniem i rozciągnięciem (*calfacere, distendere*), zapalenie okolic genitalnych (*inflammatio*), wpływ afrodyzjaków (*medicamenta contra Venere[m] sopitam*), kumulacja krwi lub spermy (*multitudo sanguinis aut spermatis*), „swędzenie” nasienia (*prurigo seminis*), nadmiar spermatowórczej wilgotności (*multitudo humiditatum*)⁶⁸, zwiększoną aktywność seksualną (*nimius usus coitus*) i ciepło, które wpływające wilgotności zamieniało w wiatr⁶⁹, liczne pory członka otwierające się na ten wiatr⁷⁰.

⁶⁵ „Paulus vero satyriasin a priapismo distinxit” – G.F. Ingrassia, dz. cyt., s. 161.

⁶⁶ „Reperitur autem duplex erectio. Una cum qua est voluntas et desiderium ad coitum et completo actu cessat. Alia quae non est cum voluntate, et si ad actum pervenitur adhuc post ipsam remanet ipsa virga erecta. Prima [satyriasis – T.L.] vocatur ab authoribus immoderata virgae erectio cum voluntate ad coitum. Secunda vocatur priapismus, et etiam immoderata virgae erectio non propter desiderium” (M. Savonarola, *De immoderata erectione virgae, satyriasis, aut priapismus dicta*, [w:] tenże, *Practica maior [...] in qua morbos omnes, quibus singulae humani corporis partes afficiuntur [...] pertractat. Eaque [...] curare docet [...]*, Venetiis 1559, VI, 20, 26, k. 248v).

⁶⁷ Zob. P. Foresto, dz. cyt., s. 65; H. Montuo, *Anasceves morborum tomus primus*, Lugduni 1560, cap. 24, s. 481; L. Vittori, J. Küfner, *Practica medicinalis*, [Lugduni] 1593, cap. 75, s. 596.

⁶⁸ Zob. P. Foresto, dz. cyt., s. 65.

⁶⁹ Zob. M. Savonarola, dz. cyt., k. 248v.

⁷⁰ Penis zbudowany miał być z wielu kanałów napełnianych wiatrem podczas erekcji. Zob. Johannes de Vigo, *De figura virge, vesice et matricis*, [w:] tenże, *Practica in arte chirurgica copiosa*, Romae 1514, lib. 1, cap. 12, k. 8v.

Summa renesansowej wiedzy o priapizmie opierała się w istocie na teorii humoralnej, koncepcji, która zróżnicowanym jakościowo humorom przypisywała odpowiednie żywioły, pory roku, fazy życia i temperamenty (np. ciepła i wilgotna krew = powietrze – wiosna – młodość – sangwinik; zimna i wilgotna flegma = woda – zima – starość – flegmatyk, itd.). Już od czasów Galena uznawano, że za dysfunkcję odpowiada powietrze wytworzone z krwi, jednak przyczynę tę umiejscawiano w końcowej fazie procesu chorobotwórczego, wywołanego destabilizacją humorów. W pierwszej kolejności mówiono o przyczynach wewnętrznych (*causae interior*) i ich podtypach: przyczynach sprawczych (*causae efficiens, antecedens*), materialnych (*causae materialis*) oraz połączonych (*causae coniuncta*).

Wewnętrznym czynnikiem sprawczym priapizmu miało być zmniejszone lub umiarkowane ciepło (*caliditas parva, pauca, debilis, moderata; calor diminutus, medius, modicus, imbecillus*). Czynnikiem materialnym – gęsty, wilgotny, występujący w obfitości humor sangwiniczny o potencjale spermo- i wiatrotwórczym, zwany wilgotnością lub materią (*humiditas / materia viscosa, crossa, multa*), kumulujący się w naczyniach nasiennych, względnie ich okolicach⁷¹. Ciepło – u kobiet znikome⁷² – w organizmach męskich ogrzewało i poruszało materię, która po przemieszczeniu się do kanałów penisa generowała spermę i wiatr (*ventositas*), uznawany za bezpośrednią i rzeczywistą przyczynę priapizmu (*causa immediata*⁷³, *causa vera*)⁷⁴. Ponieważ w powstaniu tego wiatru, powietrza, czy ducha wypełniającego (*flatulentus spiritus*) udział miały dwie współwystępujące przyczyny (*calor diminutus, materia ventosabilis*)⁷⁵, zwany był on – jak wspomniano – przyczyną połączoną⁷⁶. Powietrze odpowiedzialne za wypełnienie, a w konsekwencji niekontrolowaną erekcję penisa, miało być ogrzane i wilgotne (*halituosus spiritus*)⁷⁷, gęste i obfite, trudne w rozproszeniu⁷⁸.

⁷¹ Zob. Velasco de Taranta, *Practica [...] que alias Philonium dicitur [...]*, Lugduni 1516, lib. 6, cap. 3, k. 308v; P. Foresto, dz. cyt., s. 65; M. Savonarola, dz. cyt., k. 248v; H. Montuo, dz. cyt., s. 481.

⁷² „In feminibus est calor simpliciter debilis, non potens materiam movere. Ideo in eis nec satiriasis nec priapismus p[ossu]nt generari” (Velasco de Taranta, dz. cyt., lib. 6, cap. 3, k. 309r).

⁷³ Zob. tamże, k. 308v.

⁷⁴ Zob. G.F. Ingrassia, dz. cyt., s. 155; H. Montuo, dz. cyt., s. 481.

⁷⁵ Zob. G. B. Monte, *Consultationes medicae*, [Basileae] 1572 (wyd. 1: 1532, k. Fv, kol. 123).

⁷⁶ Zob. M. Savonarola, dz. cyt., k. 248v.

⁷⁷ Zob. H. Montuo, dz. cyt., s. 481.

⁷⁸ Zob. Velasco de Taranta, dz. cyt., k. 308v.

Za zachwianie równowagi humoralnej skutkującej priapizmem odpowiedzialne były także czynniki zewnętrzne (*causae exterior*)⁷⁹: intensywna aktywność fizyczna (głównie seksualna), nieodpowiednie ułożenie ciała w czasie snu i wypoczynku (na plecach), wreszcie dieta („ciepłe” i „wilgotne” pożywienie). Zwiększona częstość współżycia (*nimius usus coitus*)⁸⁰ stwarzała możliwość wystąpienia patologicznej erekcji przez wiatr ze względu na generowane wówczas ciepło i wzbudzony za jego sprawą humor⁸¹. Długie leżenie na wznak, konkretnie na bardzo wilgotnych nerkach⁸² (*dormire super renes*)⁸³, również, jak sądzono, podnosiło temperaturę genitaliów, skutkiem czego ujścia kanałów penisa ulegały rozszerzeniu, otwierając się na przyływ wzbudzonej ciepłem nerek spermotwórczej wilgotności⁸⁴. Ostatecznie „ciepłe” i „wilgotne” pożywienie (*cibus calidus et humidus*) z wysoką zawartością „wilgotności zewnętrznej” (*humiditas extranea*) było w stanie wyzwolić gęsty wiatr⁸⁵.

Ponieważ w renesansowej patologii humoralnej funkcjonował generalny podział na choroby „zimne” (*passiones frigidae*) i „ciepłe” (*passiones calidae*), priapizm zaś, będąc efektem kumulacji ciepłej i wilgotnej krwi, sklasyfikowany został jako choroba „ciepła”, to – analogicznie do wszystkich innych schorzeń – leczony był na podstawie cech przeważającego humoru.

⁷⁹ Zob. m.in. B. Gordonius, *De satyriasi et priapismo*, [w:] tenże, *Omnium aegritudinum a vertice ad calcem, opus praeclaris, quod Lilium medicinae appellatur [...]*, Parisiis 1542, part. VII, cap. 2, k. 317v.

⁸⁰ Zob. M. Savonarola, dz. cyt., k. 248v.

⁸¹ W grę wchodziło ciepło uwalniane w momencie ocierania się podczas stosunku mężczyzny i kobiety, przez analogię do ognia, który wydobywa się w chwili zderzenia kawałków żelaza bądź skały. Zob. Pseudo-Galenus, *De spermate liber*, [w:] *Galeno ascripti libri spurii libri, qui variam artis medicae farraginem ex variis auctoribus excerptam continent*, Venetiis 1556, k. 36r.

⁸² „Drugi urząd ich [nerek – T.L.] jest zachowywać w sobie spermę, to jest nasienie albo plemię męskie ku rodzeniu człowieka potrzebne” (A. Glaber, *Problemata Aristotelis. Gadki z pisma wielkiego filozofa Arystotela*, 1535, k. Fv).

⁸³ Zob. Galenus, *De colis affectibus*, lib. 6, k. 487v; por. Donatus Antonius ab Altomari, dz. cyt., k. 233v.

⁸⁴ Zob. M. Savonarola, dz. cyt., k. 248v.

⁸⁵ Wilgotność ta – jak w oparciu o humoralną klasyfikację pokarmów (według ich temperamentów) wyjaśniał Savonarola – nie ginie w pierwszej i drugiej fazie trawienia pokarmu (żołądek, wątroba), lecz, częściowo zachowana, przechodzi do fazy trzeciej (inne narządy), gdzie ciepła jest mniej w stosunku do dwóch pierwszych. Za sprawą obniżonej tu nieznacznie temperatury materia zamieniana jest w wiatr (*in ventositatem convertitur*), który po dotarciu do penisa, wypełnia główny jego nerw, także inne kanały, żyły i arterie, następnie unosi i usztywnia członka na dłuższym bądź krótszym odcinku, zależnie od tego, czy wygenerowanego powietrza było więcej czy mniej. Według Savonaroli takimi „ciepłymi” i „wilgotnymi” produktami, odpowiedzialnymi za wytworzenie wiatru (nadęcia), a w konsekwencji wywołanie priapizmu, są m.in. groch włoski, fasola i bób (zob. tamże).

Kuracja opierała się zasadniczo na klasycznej regule *contraria contrariis curantur* i polegała na zastosowaniu lekarstw lub pokarmów o właściwościach przeciwnych do temperamentu niemocy. W przypadku priapizmu obowiązywała zasada: „Quid generatur a calido, curatur a frigidis”⁸⁶. Celem terapii była eliminacja ciepła i redukcja fluidu sangwinicznego (*humor malus*), nagromadzonego w okolicach genitalnych, finalnie zaś usunięcie współtworzonego przez nie wiatru. Efekt osiągnano przy pomocy tradycyjnych metod z zakresu dietetyki⁸⁷, farmakologii⁸⁸, chirurgii wspomaganą purgacjami, gimnastyką⁸⁹, a także balneologii⁹⁰. Poza ogólnymi

⁸⁶ Velasco de Taranta, dz. cyt., k. 309r.

⁸⁷ Dieta neutralizująca „ciepłą” i „wilgotną” kompleksję priapizmu powinna obfitować dla kontrastu w produkty „zimne” i „suche”, względnie „zimne i wilgotne” oraz „ciepłe i suche”, nigdy jednak „ciepłe i wilgotne”. Te ostatnie zamiast osłabiać, nasilały objawy chorobowe ze względu na swój wiatrotwórczy potencjał. Najwłaściwsze były produkty sklasyfikowane w kompendiach lekarskich i zielnikach jako „zimne” (*frigida*). Po pierwsze: usuwały przyczynę bezpośrednią priapizmu (gęsty wiatr) przez antagonistyczny wpływ na jego przyczynę sprawczą – ciepło. Po drugie: obniżona nimi temperatura gasiła popęd seksualny. Skutek odnosiły też pokarmy „ciepłe” (*calida*), lecz z natury swej „suche” (*sicca*). Niwelowały one wiatr już nie tyle poprzez jego rozrzedzenie, ile – biorąc pod uwagę element wilgotności – wchłonięcie. Zob. m.in. B. Gordonius, dz. cyt., k. 317r, 318v. Na temat temperamentów różnych ziół i produktów zob. Guido de Cauliac, *De gradibus medicinarum*, [w:] tenże, *Chirurgia*, [sine loco] 1510, k. 128v–130v; Szymon z Łowicza, *Enchiridion medicinae*, Kraków 1537, k. Dr-E₄r; J. Dubois, *Methodus medicamenta componendi* (Parisiis 1541).

⁸⁸ W grupie preparatów farmakologicznych znalazły się: wyciągi (*succi herbarum*), olejki (*olea*), maści (*unguenta*), maści twarde na bazie wosku (*cerata*), wywary (*decocta*), maceracje (*mecerationes*), wody lecznicze (*aquae medicatae*), kompresy (*fomenta*), wina lecznicze (*vina medicata*) czy wlewki dojelitowe (*clysterae*), których podstawę stanowiła – poza nielicznymi wyjątkami – roślinna *materia medica*. Były to zwykle mieszanki dobieranych „z przeciwieństwa” roślin i substancji naturalnych „zimnych” lub „ciepłych” (jednak obligatoryjnie „suchych”), eliminujących z rejonów genitalnych nadmiar ciepła i wiatr. Za ich pomocą okładano, obmywano, smarowano, nacierano zarówno przyrozdzenie, jak też biodra, lędźwie i okolice nerek.

⁸⁹ Hieronimus Mercurialis w dziele *Artis gymnasticae apud antiquos celeberrimae* (Venice 1569) przywoływał opinię Aleksandra Trallianiego, który w leczeniu priapizmu zalecał ruch, zgodnie z założeniem, że podjęta aktywność prowadzi nie tylko do osłabienia i zmniejszenia ilości nasienia, lecz także do odprowadzenia humoru z okolic genitalnych i rozpedzenia wiatrów nadymających (zob. tamże, lib. V, cap. 9, k. 98r). Tralliani na uwadze miał szczególnie ćwiczenia z piłką, dzięki którym materia istotnie miałaby być wycofywana z tych miejsc, a duch wypełniający rozpraszany (zob. tamże, k. 91v). Także Savanarola uznawał, że do rozproszenia wiatru prowadzą dynamiczne ćwiczenia – *fortia exercitia*, takie jak podczas gry w piłkę (zob. tenże, dz. cyt., k. 249r).

⁹⁰ Zob. G.B. Monte, dz. cyt., k. F₂v, kol. 127; H. Montuo, dz. cyt., s. 481.

wskazaniami terapeutycznymi pojawiały się informacje bardziej szczegółowe, w zależności od tego, czy priapizm powstał na skutek wiatru (*a ventositate*)⁹¹, z nadmiaru ciepła (*a nimia caliditate*)⁹², po nadmiernym współżyciu (*post immodicum coitum*)⁹³, wskutek oddziaływania afrodyzjaków (*ob medicamenta Venerem irritantia*)⁹⁴.

Priapizm – grunt polski

Na tle europejskim rodzimy stan wiedzy o priapizmie przedstawiał się skromnie. Schorzenia zdiagnozowanego w inicjalnym wersie miniatury II 42 nie odnotowują w zasadzie szesnastowieczne kompendia lekarskie⁹⁵. Krótką informację o priapizmie zawarł w apendyksie do zielnika Aemiliusa Macera *De herbarum virtutibus* (ok. 1537) Szymon z Łowicza, absolwent uniwersytetu w Padwie, stwierdzając w najprostszej definicji, że jest to wzwód członka na całej długości i w obwodzie („auctio virilis membri in longitudinem et rotunditatem”), zdolny utrzymywać się bez pożądania („sine impetu ad venerem”)⁹⁶. Wzmiankę o priapizmie zamieścił także inny uczeń wszechnicy padewskiej, Szymon Syreński (Syreniusz). W wydanym pośmiertnie monumentalnym *Zielniku* (1613) napisał, że o chorobie, którą

91 Odpowiedni był wówczas kompres z „rozgrzewających”, lecz „suchych” ziół (np. mięty, kalaminty, majeranku, anyżu, kminku, kopru) ugotowanych w wodzie. Zob. P. Foresto, dz. cyt., s. 67–68.

92 W grę wchodziły preparaty zmniejszające ciepło chłodnym temperamentem. Członka można było nacierać wówczas olejkami z roślin „chłodzących”, z dodatkiem „zimnego” i „suchego” octu lub zwyczajnie nurzać go w zimnej wodzie, ewentualnie trzymać na zewnątrz, nieosłoniętego. Także nerki wypadło smarować i okładać wyciągami z „zimnych” ziół. Uformowaną z nich maść na bazie wosku sugerowano nakładać na penisa oraz lędźwie razem z ołowianą blaszką (zob. tamże).

93 Poza stosowaniem okładów z „zimnych” ziół, sugerowano spacerowanie chłodnymi miejscami i schładzanie nerek oraz stóp, zaś w przypadku utrzymywania się bóleści używanie delikatnie schłodzonej lewatywy (zob. tamże).

94 Penisa należało oblewać wówczas letnią wodą i nawilżać octem (zob. tamże).

95 Uwaga ta dotyczy następujących rozpraw: *O ziołach i mocy ich* Stefana Falimirza (Kraków 1534), *Problemata Aristotelis. Gadki [...] o składności człowieczych członków* Andrzeja Glabera (Kraków 1535), *Enchiridion medicinae* Szymona z Łowicza (Kraków 1537), *O ziołach tutecznych i zamorskich i o mocy ich* Hieronima Spiczyńskiego (Kraków 1556), *Lekarstwa doświadczone* Marcina Siennika (Kraków 1564), *Cieplice i Przymiot* Wojciecha Oczki (Kraków 1578, 1581).

96 Szymon z Łowicza, *Interpretatio compendiosissima terminorum obscurorum contentorum*, [w:] A. Macer, *De herbarum virtutibus cum veris figuris herbarum [...]*, Cracoviae [1537], k. Bbr.

„priapismum” albo *satiriasim* łacinnicy zowią” mówić można wtedy, „kiedy męski członek wstydlivy nad przyrodzenie się podnosi i nader się ciągnie”⁹⁷.

Słowniki przygotowywane przez autorów polskich poza sugestią, że „priapus” to metonimia członka („naczynie męskie”)⁹⁸, samego terminu medycznego zwykle nie rejestrują⁹⁹. Jedynie Jan Mączyński na kartach *Lexicon latino polonicum* (1564) przytacza zwięzłą definicję schorzenia, w której dookreśla zarówno czas trwania i objawy anatomiczne dysfunkcji („*continua arrectio membri virilis*”), jak i jej patogenetyczną specyfikę („*ex morbo*”)¹⁰⁰. Wobec niedostatków informacji *de priapismo* na gruncie rodzimym, dzieło Mączyńskiego staje się kontekstem o tyle istotnym, że na okoliczność wydania monumentalnego leksykonu („*in dictionarium Ioannis Maczynski*”) Kochanowski napisał trzy opublikowane w nim epigramy. Istotniejszym nawet dlatego, że w grafice inicjału litery „L” (k. 180r) zawarto w nim osobliwą, z gruntu priapiczną, aluzję do – jak należałoby wnosić – translacji: *labia*, *labiorum* („wargi”) oraz *labeo*, *labeonis* („który wielkie wargi ma, odmigęba”). Oto ponadnaturalnych rozmiarów fallus w stanie erekcji wyłania się z fałdu ubrania siedzącego jegomościa, znajdująca się zaś obok „pani” wkłada penisa do ust. W tej samej kolumnie Mączyński zamieścił interesującą w kontekście „przyrodzonej wanny” z fraszki *O starym* informację o „wannie łaźiennej” (z łac. *labrum*).

4. Fraszka II 42 w świetle medycyny renesansowej i patologii humoralnej

a) Przypadek starego

Inicjalny wers anegdoty II 42 pozwala jednak przypuszczać, że wiedza Kochanowskiego o priapizmie wykraczała poza lapidarne informacje ze słownika Mączyńskiego i podobnych opracowań leksykograficznych, choć

⁹⁷ S. Syreński, *Zielnik, herbarzem z języka łacińskiego zowią, to jest Opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutkow, i mocy ziół wszelakich [...]*, Kraków 1613, s. 453.

⁹⁸ Bartłomiej z Bydgoszczy, *Słownik łacińsko-polski*, 1532, s. 123: „Priapus, nomen proprium cuiusdam, vel dr. membrum viri, naczynie męskie” (cyt. za wersją elektroniczną *Słownika polszczyzny XVI wieku*: <https://spxvi.edu.pl/korpus/teksty/BartBydg/> [dostęp: 20.07.2020]); Por. *Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 3, oprac. E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, Warszawa 2005, s. 25–26.

⁹⁹ Zob. J. Murmeliusz, *Dictionarius [...] Rozmaitych rzeczy wokabuty łacińskie z niemieckiem i polskim wykładem*, Kraków 1528; F. M y m e r, *Dictionarium trium linguarum: Latino, Teutonice et Polonice*, Kraków (1528, 1530, 1541, 1550); A. Calepinus, *Dictionarium decem linguarum...*, Lugduni 1588.

¹⁰⁰ J. Mączyński, dz. cyt., k. 321v.

nierozpoznane są bliżej okoliczności jej pozyskania. Nie da się ich do końca ustalić, nawet jeśli za symptomatyczne uzna się studia Jana w Padwie (1552–1559), miejscu intensywnego rozwoju anatomii¹⁰¹, czy sygnalizowany przez niego kontekst zdrowotny włoskich peregrynacji¹⁰². Z drugiej strony nie bez znaczenia jest fakt, że na temat priapizmu wypowiadali się szczegółowo związani z Padwą lekarze, tacy jak wspomniani uprzednio: Michele Savanarola, Giovanni Battista de Monte (nauczyciel Walentego z Lublina), Gieronimo Mercuriale, czy Filippo Ingrassias (Padewczyk z pochodzenia). Wypada też dodać, że wiedzę na temat koncepcji humoralnej zastosował Kochanowski „do odpędzenia melancholii” w dwóch utworach: pieśni I 24 i trenie XV¹⁰³.

- 101** Do organizowanych w Padwie sekcji zwłok, w tym amputacji penisa, odnoszą się późniejsze wiersze Hieronima Morsztyna: *Do p[ana] poznańskiego o anatomiej męskiej* i *Do Abrahama Maciejowskiego o anatomiej białogłowskiej*, [w:] tenże, *Wiersze padewskie*, oprac. R. Grzeškowiak, Warszawa 2014, s. 89–93 (zob. R. Grzeškowiak, *Porażenie cielesnością. Poetyckie relacje Hieronima Morsztyna z sekcji zwłok*, [w:] *Koncept w kulturze staropolskiej*, red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Lublin 2005, s. 321–322, 324, też s. 315–319; tenże, *Lekcje anatomii*, [w:] tegoż, *Amor curiosus. Studia o osobliwych tematach dawnej poezji erotycznej*, Warszawa 2013, s. 218, 222, 243–244, 247–248, też s. 209–216). Por. J. Lachs, *Polscy uczniowie padewskiej szkoły lekarskiej*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” 1924, t. 1, z. 2, s. 127–149 (cz. I), z. 3–4, s. 275–290 (cz. II). A. Sajkowski, *Włoskie przygody Polaków. Wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1973, s. 38–39; K.S. Jędrzejewski, *Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło: „De humani corporis fabrica”*, „Folia Medica Lodziensia” 40 (2013) z. 2, s. 155–206. D. Quirini-Popławska, *Środowisko naukowe Uniwersytetu Padewskiego w okresie studiów Klemensa Janickiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 27 (2017), z. 2, s. 56–57. Por.
- 102** W liście do księcia pruskiego, Albrechta Hohenzollerna, z 1556 r. pisał: „Obecnie postanowiłem wybrać się do Włoch, ponieważ owa choroba oczu, z którą od dawna się zmagam, z każdym dniem objawia się bardziej niebezpieczną. Nie mogę jej dłużej znosić, gdyż i utrudnia moje studia, i czyni mnie ciężarem bezużytecznym dla Waszej Wysokości” (cyt. za: B. Nadolski, *Jan Kochanowski. Życie – twórczość – epoka*, Warszawa 1966, s. 55; zob. A. Sajkowski, dz. cyt., s. 43). Na problemy zdrowotne miałyby wskazywać wg Müldnera–Nieckowskiego powtarzalność tematu choroby, potwierdzona w listach (do Albrechta, do Jana Zamoyskiego z 1557 i 1580 r.), pieśniach (I 12, w. 19–20; II 20, w. 9–11), fraszkach (III 37, w. 5–6; III 54, w. 11–12). Zob. tenże, dz. cyt., s. 58.
- 103** Zob. E. Buszewicz, *Jan Kochanowski i Pani Melancholia. Dwa gesty retoryczne i ich kulturowe konteksty*, [w:] „Sława z dowcipu sama wiecznie stoi...” *Prace ofiarowane Pani Profesor Alinie Nowickiej-Jeżowej z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, W. Pawlak, Lublin 2018, s. 109–120.

Prognostica

Analiza fraszki *O starym* pod kątem medycznym prowadzi do wniosku, że rozpoczynająca ją informacja („Stary miał priapismum” – w. 1) stanowi odwrotność jednego z założeń patologii humoralnej, zgodnie z którym: „Senes raro vel nunquam a priapismo occupant. Modicum habent calorem, non sufficientem dissolvere humorem, a quo talis ventositas generatur” („Starcy rzadko albo nigdy nie zapadają na priapizm: mają mało ciepła, niewystarczającego, aby rozprowadzić humor, z którego w dużej ilości produkowany jest wiatr”)¹⁰⁴. W tym sensie niezwykle rzadka przypadłość bohatera fraszki mogła uchodzić za aberrację jeszcze bardziej osobiwą. W świetle nauki o temperamentach wraz z upływem lat mieszanina soków fizjologicznych ulega ilościowym zmianom: sangwiniczne dzieciństwo, z przewagą ciepłej i wilgotnej krwi, przechodzi po okresie cholerycznej młodości i melancholicznej dorosłości we flegmatyczną starość z naddatkiem zimnego i wilgotnego śluzu¹⁰⁵. Stąd na przykład w średniowiecznym traktacie *De mundi terrestrisque constitutione* odnotowano, że „krew podobna

104 Velasco de Taranta, dz. cyt., k. 308v. „Senes raro vel nunquam a priapismo laborant” (tenże, *Philonium pharmaceuticum, et cheirurgicum, de medendis omnibus, cum internis, tum externis humani corporis affectibus, a Valesco de Taranta [...] concinnatum. Nunc vero post Guidonis Desideri editionem, locis infinitis emendatum, varie auctum, notisque illustratum*, Francofurti 1599, lib. VI, cap. 2, s. 495). „Senes nunquam, aut rarissime priapismo vel satyriasi corripuntur. Modicus enim est eorum calor, et impotens dissolvere humores, a quibus flatus pudendum ortum habere solent” (D. Leoni, dz. cyt., s. 644). „Quod senes minus hoc vitio afficiantur, in causa est, quod exiguum habent calorem, non sufficientem dissolvere talem humorem a quo sinsmodi ventositas generator” (P. Foresto, dz. cyt., s. 66).

105 „Pierwszy okres – okres wzrastania (do trzydziestego roku) – cechuje temperament wilgotny i ciepły (wiosna); okres drugi (do czterdziestego roku) – temperament ciepły i suchy (lato); okres trzeci (do siedemdziesiątego roku) temperament suchy i zimny (jesień), okres czwarty (starość) – temperament zimny i wilgotny (zima)”. Cyt. za: A. Bednarczyk, *Medycyna i filozofia w starożytności*, Warszawa 1999, s. 123. „Tego czasu [wiosną – T.L.] krew sie rozmnaża [...]. Tego czasu [zimną – T.L.] rozmnaża sie wodnokrewność, bo miejsce swe ma w płuczech, przyrodzenie jej jest zimne a wilkie” (S. Falimirz, *O ziołach i mocy ich*, k. 53v, 54v). Granice wieku starczego były przy tym stosunkowo płynne. Zob. M. Krzysztófik, *Czas antropologiczny*, [w:] *Studium z dziejów krakowskich kalendarzy astrologicznych XVII wieku. Almanachy Stanisława Słowakowica jako podstawa uogólnień*, Kraków 2010, s. 237–265; taż, *Czas życia jako paradygmat kultury – starość*. Stanisław Kołakowski „Wiek ludzki” (1584) i Jan Protasowicz „Konferet człowieka starego” (1597), „Ruch Literacki” 53 (2012), z. 6, s. 682–685; K. Koczur-Lejck, *Starość jako etap życia w dziele Bartłomieja Paprockiego „Třínácte tabulí věku lidského”*, „Slavica Wratislaviensia” 163 (2016), s. 429–438; Por. J. Sokolski, *Cursus aetatis. O cyklu „Na XII tablic ludzkiego żywota” Jana Kochanowskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 56 (2008), z. 1, s. 93–108.

jest do powietrza, przybiera wiosną i panuje nad dzieciństwem. [...] Flegma, podobna do wody, przybiera zimą i panuje nad wiekiem starczym”¹⁰⁶.

W świetle teorii humoralnej najbardziej sprzyjającą priapizmowi kompleksją był temperament sangwiczny, fazą życia – młodość¹⁰⁷, porą roku – wiosna. W okresie wiosennym – przypominał Bernard Gordonius (*De satyriasi et priapismo* 1542) – moc życiowa, a wraz z nią energia seksualna, były silniejsze, pory organizmu zaczynały się rozszerzać, ciepło i poziom materii sangwicznej wzrastał, wszystko zaś, co uzewnętrznione, dążyło ku przyjemności¹⁰⁸. Odwrotnie zimą, gdy pory były już zamknięte, a niepobudzany ciepłem humor stawał się spokojny¹⁰⁹. Dysfunkcja z fraszki *O starym* miała zatem prawo spotkać młodzieńców z właściwą ich wiekowi kompleksją sangwiczną¹¹⁰. Starcy – jak wynika z pism medycznych tamtego czasu – mogli zapaść wprawdzie na satyryzm, ale nie na priapizm¹¹¹. Tymczasem to, co w świetle patologii humoralnej uchodziło za

106 Cyt. za: A.K. Kuropatnicki, *Medyczne i religijne aspekty melancholii. Perspektywa historyczna*, [w:] *Światy melancholii. W 500-lecie „Melencolii” Albrechta Dürera (1514–2014)*, red. M. Dybizbański, A. Mazur, Opole 2016, s. 19. Por. M. Siennik, *Lekarstwa doświadczone: „Krew gorąca a wilka podobna wiosnie, [...] flegma wilka, zimna, podobna zimie”* (list 41r–v).

107 „His morbus [priapismus – T.L.] potius accidit iuuenibus, quam aliis aetatibus” (E. Ferdinandi, *Centum historiae seu Observationes et casus medici, omnes fere medicinae partes cunctosque corporis humani morbos continentes [...]*, Venetiis 1621, s. 81).

108 Stąd też: „Kwietnia kwiatki nastawają, / Ciała sie też otwarzają, / Gdyć sie mnoży krew, tam puszczają, / Żywotowi mieszkać nie daj” (M. Siennik, dz. cyt., list 43r). „A wiosnę sie wszystkie rzeczy odnawiają, bo od gorącości a wilkości czasu, ziemia sie otwarza” (S. Falimirz, dz. cyt., k. 53v). W kwietniu, „gdy sie krew mnoży, tedy ją puszczają” (K. Goski, *Dzienne sprawy wedle niebieskich biegów na Rok Pański 1563*, Wrocław [1562], k. A₈r).

109 „Appetitus ad venerem est magis in vere naturaliter, tum quia virtus est fortior, tum quia pori incipiunt dilatari et calor vigorari, tum quia materia est multa, [...], et quia tunc omnia exteriora movent ad delectationem. In aestate autem, est appetitus maior post ver propter stimulos, sed postea minus in autumnno propter inordinationem, et minime in hyeme, [...], quia pori sunt clausi, et materia quietata” (B. Gordonius, dz. cyt., k. 317v–318r).

110 „Solet sane affectus is frequentius molestare iuvenes, quam senes, et eos imprimis, qui copiosum semen solent progignere” (V. Trincavellii, *De priapismo*, [w:] tenże, *De ratione curandi particulares humani corporis affectus praelectiones*, Venetiis 1575, lib. XI, cap. 228, s. 436). „[Priapismus] incidit iuuenibus magis quam senibus” (H. Montuio, dz. cyt., s. 481). „Accidit potius iuuenibus quam senibus” (B. Bauderon, *Praxis in duos tractatus distincta. In priore agitur de febribus [...]. In posteriore de symptomatis et morbis internis a capite ad pedes [...]*, Lutetiae Parisiorum 1620, cap. 77, s. 727).

111 „Satyriasis accidit magis senibus, et priapismus pueris” (Savonarola, dz. cyt., k. 248v).

anomalię, w wierszu Kochanowskiego stało się literacko udokumentowanym faktem. Zewnętrzne objawy schorzenia niemłodego bohatera fraszki podobne były, paradoksalnie, do symptomów ciepłej i wilgotnej (przynależnej fazie młodzieńczej) kompleksji organizmu (*signa corporis calidi et humidii*), rozpoznawanej po nabrzmieniu żył (*venae amplae, inflatae*) i uwydatnieniu członków (*membra laxa*)¹¹².

Definitio et signa

Użyty do opisu „męki” epitet „nieukładny” uzmysławia, że więz z dyskursem medycznym spod znaku Priapa utrzymuje Kochanowski dzięki umiejętnemu ustalaniu kierunków asocjacji, synchronizowaniu elementarnych znaczeń pojedynczych słów z anatomicznymi sensami fraszki. Objasnienia słownikowe ujmują ten epitet wyłącznie w porządku składniowym i tłumaczą jako: 1. „przykry, nieprzyjemny” (*SJP*)¹¹³, 2. „niewygodny, przykry” (Krzyżanowski)¹¹⁴, 3. „okrutny”, „srogi”, *implacidus* (*SPXVI*)¹¹⁵; 4. „nieustępliwy” (Pelc)¹¹⁶, 5. „przykry, dokuczliwy, nieustępujący” (*SPJK*)¹¹⁷. Z jednej strony odnoszą go więc (słusznie) do natężenia i czasu trwania bólesci, z drugiej strony wyizolowują z kluczowego dla miniatury kontekstu anatomicznego, przez co redukują jej potencjał interpretacyjny.

Tymczasem z zasobu leksykalnego rodzimego języka¹¹⁸ mistrz Jan wybiera świadomie takie a nie inne określenie do scharakteryzowania bolesnej i przeciągłej erekcji u tytułowego bohatera. Przymiotnik „nieukładna” wchodzi nie tylko w związek syntaktyczny z rzeczownikiem „męka”, w którym określa uniwersalne dla wielu chorób wykładniki: 1. intensywność („niewygodna”, „przykra”, „dokuczliwa”, „okrutna”, „sroga”) oraz 2. czas trwania („nieustępująca”, „nieustępliwa”), lecz także w pozaskładniową, wyzyskującą skojarzenia anatomiczne, a przez to unikalną i precyzyjną, interakcję z terminem „prijapismus”. Efektem tej synchronizacji jest

¹¹² O. Brunfels, *Herbarum vivae eicones ad naturae imitationem [...]*, Argentorati 1530, k. Gr. Por. M. Siennik, dz. cyt.: „A znamiona zbytku [krwi – T.L.] ty są: ciało czerwone, pełne, żyły wypięte” (list 29v).

¹¹³ *Słownik języka polskiego*, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, Warszawa 1904, t. III: N–O, s. 353.

¹¹⁴ J. Krzyżanowski, *Słownik*, [w:] J. Kochanowski, *Dzieła polskie*, dz. cyt., s. 864.

¹¹⁵ *Słownik polszczyzny szesnastego wieku*, t. 18, red. M. R. Mayenowa, Wrocław 1988, s. 156.

¹¹⁶ J. Pelc, *Fr. BN* 2008, s. 72, obj. do w. 1.

¹¹⁷ *SPJK*, t. 3, red. M. Kucała, Kraków 2003, s. 193.

¹¹⁸ O bogactwie słownictwa 1. poł. XVI w. świadczy choćby słownik Bartłomieja z Bydgoszczy z 1554 roku (*Słownik Bartłomieja z Bydgoszczy. Wersja polskolacińska*, oprac. E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, L. A. Jankowiak, cz. 1–6, Warszawa 1999–2019).

związły, lecz bogaty w swej zawartości komunikat: oto „męka” starego jest dlatego „nieukładna” („niewygodna” – co do stopnia intensywności i „nieustępująca” – co do czasu trwania), ponieważ w sensie fizjologicznym „nieukładny”, „nie dający się ułożyć”, nie wracający do pozycji sprzed choroby jest jego penis. W wyniku zaburzeń chorobowych organizmu część ta rzeczywiście się „nie kładzie”, „nie układa”, „nie leży”, lecz uparcie „stoi”¹¹⁹. Dzieje się to jednak *a contrario* względem sytuacji ukazanej w kryptopriapicznym erotyku *Do dziewki* (III 82). Tam przyrównany do pnia dębowego członek podstarzałego flirciarza (lub ogrodowego Priapa, jeśli uwzględnić kontekst sonetów Niccolò Franca *La Priapea*, 15 nn.) „stoi potężnie, bo ma korzeń zdrowy” (w. 12).

Za nieprzypadkowością użycia przymiotnika „nieukładny” przemawia również to, że epitetem tym (poświadczonym tylko raz w poezji czarnoleskiej) Kochanowski mógłby nazwać precyzyjnie dotkniętego priapizmem penisa męża Hanny (!), dokładnie tak, jak epitetem „niestały” określił naznaczonego impotencją fallusa bohatera fraszki II 11 (*Do Petriła*): „Dawność nie stoi owa rzecz, Petriło, / A przedsię igrzać z niewiastami miło. / Wyjadłeś wszytki recepty z apteki / Dla tej ociętnej i niestałej deki” (w. 1–4). Tymczasem „dowcip” fallocentrycznej anegdoty *O starym* zasadza się na niedopowiedzeniu i aluzji, na tym, że poeta czarnoleski mówi o penisie, ale nie przywołuje go *expressis verbis* lub choćby przez metonię. Tworzy zaś skondensowaną, lapidarną, z gruntu słownikową i prawdopodobnie pierwszą w języku polskim (!) definicję znanej już w starożytnym Egipcie¹²⁰, a skodyfikowanej przez Galena aberracji somatycznej. Już w zaledwie dwóch początkowych wersach epigramu (niczym Mączyński w swym leksykonie) identyfikuje przypadłość („priapismus”), sugeruje jej anatomiczną cechę dystynktywną¹²¹ i czas trwania („nieukładna męka”), klasyfikuje ją wreszcie jako chorobę („niemoc”)¹²².

119 „Układny” to w *Słowniku języka polskiego* również „taki, który się daje układać” (t. IX: T-Wyf, red. nac. W. Doroszewski, zastępcy red. nac. S. Skorupka, H. Auderska, Warszawa 1967, s. 521).

120 Zob. M. D. Turliuc, S. Turliuc, A.I. Cucu, i.in., *Through Clinical Observation: The History of Priapism After Spinal Cord Injuries*, „World Neurosurgery” Jan. 2018, 109, s. 365.

121 Jakby w świetle hipokratejskiej zasady, że: „podstawową metodą pracy w medycynie jest obserwacja faktów i wnioskowanie oparte na zaobserwowanych faktach” (B. Bujałowska, *Hipokrates i jego recepcja w dziejach medycyny w Polsce*, [w:] *Wkład starożytności, średniowiecza i renesansu w rozwój nauk medycznych*, red. W. Wróblewski, Toruń 1983, s. 32).

122 *SPJK*, t. 3, red. M. Kucala, Kraków 2003, s. 160 („Arcydoktorem cie zwać każdy może śmieie, / Bo ty nie tylko umiesz zleczyć niemoc w ciele” – F II 86, w. 1–2). Zob. M. Siennik, dz. cyt., list 1r: z których wynika, że przedmiotem

Rewizji domaga się w tym miejscu definicja priapizmu autorstwa Juliana Krzyżanowskiego i Janusza Pelca. Obaj badacze zgodnie akcentują w niej czynnik „podniecenia erotycznego”¹²³ („chorobliwe nieustanne podniecenie erotyczne u mężczyzny” – Pelc¹²⁴; „chorobliwy stan ciągłego podniecenia erotycznego u mężczyzny” – Krzyżanowski¹²⁵), co ewidentnie kłóci się zarówno z przeważającymi w renesansie informacjami, że priapizm w odróżnieniu od satyryzmu, powstaje „nullo stimulante ad libidinem aut desiderio”¹²⁶, „sine appetitu ad coitum”¹²⁷, „sine impetu ad venerem”¹²⁸, „citra Veneris appetentiam”¹²⁹, „citra rei venereae appetentiam”¹³⁰, „citra libidinis stimulum”¹³¹, jak i jednoznacznym oświadczeniem Hanny, że stary, w przeciwieństwie do niej, nie był podniecony, wcale się „dobrze nie miał”, lecz „stękał” (w. 7)¹³². W swoich definicjach, nachylonych ku erotomanii,

zainteresowania będą „rozmaite niemocy” (list 1r, 2v). Z kolei „niemocny” to chory: „Lekarz tedy, kiedy do niemocnego przyjdzie, ma ochotnie się postawić, a choremu dobrą potuchę ukazać” (list 23v). „I nie zawsze się trzeba kwapić krwie puszczać, gdy się kto rozniemoże, wyjąwszy iżby niemoc prętka była” (list 32v). F. Mymer, *Dictionarius* 1541: „Morbus – seuche – niemoc”, k. 41r.

- 123** „Priapizm” definiują więc podobnie, jak ks. Florian Bobrowski, autor *Słownika łacińsko-polskiego, z dodaniem wyrazów w naukach medycznych używanych*, t. 2, Wilno 1844: „Jurność, rodzaj choroby wszetecznej u mężczyzn” (s. 450).
- 124** Podobnie jest w edycji Pelca z 1957 r.: „chorobliwe podniecenie erotyczne” (s. 62).
- 125** J. Krzyżanowski, *Przypisy* [do:] J. Kochanowski, *Dzieła polskie*, dz. cyt., s. 778.
- 126** Galenus, *De colis affectibus*, [w:] tenże, dz. cyt., k. 487v.
- 127** „Fit aliquando priapismus et aliquando satyriasis cum appetite ad coitum vel priapismus sine appetite”. (Velasco de Taranta, *Practica [...] que alias Philonium dicitur...*, k. 308r). „Satyriasis est continua virgae erectio cum desiderio et appetitu ad coitum. Priapismus est immoderata et continua virgae erectio sine appetitu et desiderio” (B. Gordonius, dz.cyt., k. 317r. Por. D. Leoni, dz. cyt., s. 643–644; H. Montuio, dz. cyt., s. 481).
- 128** Szymon z Łowicza, *Interpretatio compendiosissima...*, k. Bbr.
- 129** P. Foresto, dz. cyt., s. 62 (przywołanie opinii Aetiusa z Amidy).
- 130** Tamże. Por. L. Mondella, *Theatrum Galeni, hoc est, universae medicinae a medicorum principe Galeno diffuse sparsimque traditae promptuarium [...]*, Basileae 1568, k. TT₃r; H. Montuio, dz. cyt., s. 481.
- 131** J. Fernel (Ambiano), dz. cyt., s. 379. Por. *Lexicon trilingue, ex thesauro Roberti Stephani, et dictionario Ioannis Frisii summa fide ac diligentia collectum*, Argentorati 1587: „Priapismus, pudendi extensio citra libidinem” (k. QQQq₆r).
- 132** „Stękać – chorować” (*SPJK*, t. 4, red. M. Kucala, Kraków 2008, s. 617). Z tego powodu dyskusyjne wydaje się też stwierdzenie Beaty Stuchlik-Surowiak, że leciwy bohater fraszki „ze względu na swoją dolegliwość miał bardzo udane życie małżeńskie” (taż, *Obraz małżeństwa w „antyfeministycznych” utworach*

pomijają natomiast to, co przy zastosowaniu polisemicznego epitetu „nieukładna” i rzeczownika „męka” wyzyskał umiejętnie Kochanowski, sugerując, że priapizm to anatomiczna dysfunkcja męskiego członka, która objawia się w przeciagłym i bolesnym wzwodzie. Jego epigramatyczna definicja uwzględniała powszechnie akceptowany stan wiedzy, że: „priapismus est firmum genitalis incrementum” (Paulum Aegin., lib. III, cap. 57)¹³³, „affectus tentigo pudenda, atque auctio in longum et spissum” (Aetio, lib. XI, cap. 32)¹³⁴. Korespondowała z tym, co utrzymywał choćby Tarantanus, że: „objawy priapizmu są dostatecznie widoczne (*manifesta sunt*), gdyż naprężenie, jakie powoduje skumulowany i niełatwy w rozproszeniu wiatr, jest wielkie i straszne (*tensio magna et terribilis*), tak że żyły, nerwy oraz arterie penisa są bardzo rozciągnięte i powodują ból”¹³⁵. Co zaś najważniejsze, mówiła wprost, że w przeciwieństwie do satyryzmu „w priapizmie po stosunku członek wciąż pozostaje napięty i wyprostowany” („in priapismo [...] post coitum remanet virga et tensa et erecta”)¹³⁶.

Curatio

Do medycznej teorii i praktyki nawiązuje informacja o metodzie, miejscu i częstotliwości kuracji nabrzmiałego penisa: „Bo się pan często parzył w przyrodzonej wannie” (w. 3)¹³⁷. O prozdrowotnych, zmiękczających właściwościach kąpeli, pary wodnej, okładu traktowały renesansowe pisma medyczne i zielniki¹³⁸. Skoro „wanna [...] zdrowiu dobrze służyć

Bartosza Paprockiego na tle obyczajowych, religijnych oraz literackich zjawisk XVI i pierwszej połowy XVII wieku, Katowice 2016, s. 183).

133 P. Foresto, dz. cyt., s. 62.

134 Tamże.

135 „Signa priapismi satis sunt manifesta, quia tension magna et terribilis, ita q[ue] vene et nervi et arterie intantum tenduntur q[ue] ibi causatur dolor. Et si materia, a qua fit ventositas, continetur in vasis spermaticis: hoc fit cum tremore et saltu et ictigatione. Et si in ipsa virga est generate aderit tremor virg[ae]. Et signum est q. in ipsam virgam venit sang[ui]s et ventositas: ita q. si non supervenerit tremor non generator illa ventositas sed sang[ui]s ab arteriis et vasis spermatis currit ad virgam cum ventositate grossa, que non faciliter resolvitur” (Velasco de Taranta, *Practica [...] que alias Philonium dicitur...*, k. 308v). Por. P. Foresto, dz. cyt., s. 65.

136 L. Vittori, J. Küfner, dz. cyt., s. 595.

137 Zob. *Do Pryszyki* (fr. III 46, w. 1–2): „Długo się parzysz, Pryszyko pochodzona, / Czy chcesz jako Pelijas odmłodzić warzona?” (por. A. Władysławiusz, *Na starą*, 83, w. 1–4: „Byś wszystkie zioła warzyła, / A w nich się, babo, parzyła – / Zawsze ty starą być musisz, / Próżno się o młodość kusisz” (te nż e, *Krotofile ucieszne i żarty rozmaite* [przed 1609], [w:] *Polska fraszka mieszczkańska. Minucje sowiżrzalskie*, s. 42). Zob. Koch. fr. III 41: „Łaziebnyki a kurwy jednym kształtem żyją. / W teźże wannie i złęgo, i dobrego myją” (w. 1–2).

138 Zob. np. S. Falimirz, dz. cyt., s. 57; M. Siennik, dz. cyt., s. 108v.

może, gdyż rzecz jest jakoby cieplice wedle potrzeby dowcipem naszym uczyniona¹³⁹, to również na wszelkiego rodzaju kurcze i napięcia, „tako na zadek, jako i na przodek” należało „wannę udziałać, a w niej się kąpać”, „ciepłą wodą często maczać¹⁴⁰. Sam priapizm można było neutralizować ciepłymi kąpielami (*per calidum balneorum*)¹⁴¹. Pomysł zastąpienia wanny waginą (nieaprobowany przez medycynę humoralną, nieefektywny także dla bohatera fraszki) był nade wszystko obscenicznym żartem, takim, którym operował będzie później Hieronim Morsztyn czy Jan z Kijan¹⁴².

b) Przypadek Hanny

Łączność z dyskursem medycznym miniatury wykazuje także lament Hanny („pani w płacz nieboga: „Biadaż mojej głowie! – w. 6), będący jakby echem skargi rozhisteryzowanej Ledy z epigramu XI 71 Marcjalisa („*Hystericam vetulo se dixerat esse marito / Et queritur futui Leda necesse sibi*” – w. 1–2). Lament ten ma pewne uzasadnienie na gruncie hipokratejskiego poglądu, iż niedostateczna częstość współżycia jest w przypadku kobiet źródłem zaburzenia równowagi wewnętrznej (histerii). Dysharmonia ta następowała wówczas, gdy macica (gr. *hystera*) nie była „wstrząsana” czynnością seksualną, ani też zwilżana męską spermą, skutkiem czego krew unosiła się do góry i mąciła zmysły. Abstynencja płciowa wiodła nadto do tzw. szału macicy, ponieważ, zdaniem dawnych medyków, zalegające w niej zbyt długo żeńskie nasienie psuło się, uderzało do głowy, infekowało cały organizm i przyćmiewało umysł¹⁴³. Antycypowana we fraszce dolegliwość Hanny przywodzi wreszcie na myśl żeńską odmianę priapizmu (*priapismus*

139 W. Oczko, *Przymiot*, Kraków 1581, s. 66–67. Tu również informacja: „Acz i wannę wiemy uczynić może snadź jeszcze przyprawniej niż cieplice, iżby sie z ciałem, z chorobą, z laty, i z inszymi okolicznościami zgadzała” (tamże).

140 H. Spiczyński, dz. cyt., k. 235v.

141 „Hoc efficacissime balnea[e] praestabunt, explicabunt ventrem ab omni superfluitate redundantem. Et si qua erit facta impressio, sicut verisimile in tanto tempore, perdurante causa, removebitur per calidum balneorum” (G.B. Monte, dz. cyt., k. F2v, kol. 127).

142 „Niewiastami ty nakóż [chore członki – T.L.], teć pomogą k zdrowiu, / Mają ony recepty zawsze po gotowiu, / Jeśli ta nie uzdrowi, szukaj sobie inną, / A nie mów, bogdaj wisiął z twoją medycyną” (w. 21–24) – Jan z Kijan, *Nowy Sowiżrzał, abo raczej Nowyżrzał*, [w:] *Polska fraszka mieszczańska...*, s. 132. „Ratuj mię, [...] / wszystko mi stoi [...]. / Szpikanardową odwilż rosą żyły [...], / mdłe członki moje / Trzeźw, jako możesz [...]. / Albo je naparz w gorącej kąpeli, / Bo na śmiertelnej już leżę pościeli” (w. 7, 13, 17, 19–22) – H. Morsztyn, *Z panny doktor*, [w:] tenże, *Wybór poezji*, wstęp i oprac. R. Grześkowiak, Wrocław 2016, s. 120–121.

143 Zob. K. Imieliński, *Medycyna i seks. Historia i współczesność*, Warszawa 1987, s. 19–20.

muliebris) utożsamianego z męskim satyryzmem. Medycyna galenowska rozpoznawała ją m.in. po świerzbieniu okolic kości łonowej, nabrzmieniu warg sromowych i chęci współżycia¹⁴⁴. Możliwość zaistnienia tej wersji priapizmu wynikała z analogii żeńskich i męskich struktur genitalnych, zgodnie z zasadą odwrotności Galena, że to co u kobiet skierowane jest do środka (*ad intra*), u mężczyzn uwydatnia się na zewnątrz (*ad extra*)¹⁴⁵.

Tradycja literacka zna całe rzesze kobiet zapadłych na psychosomatyczną, ogarniającą całe ciało niemoc, którą najskuteczniej niwelował lek Wenery. Gdy na przykład bohaterkę facecji *De muliere phrenetica* Poggia Braccioliniego z *Liber facietarum* przypadkowo „posadzono [...] silniejszemu z mężczyzn na barana, natychmiast zaczęła ocierać się pośladkami o jego ramiona, jakby spółkowała, i raz po raz wrzeszczała: «Chcę się pieprzyć!»”. Ostatecznie, „kiedy mąż dogodził żonie, wróciły jej zdrowe zmysły”¹⁴⁶. Michel Montaigne pisał w *Próbach*, że: „u kobiet, członek ich, jakoby łapczywe i łakome zwierzę, gdy mu się w swej porze odmawia pożywienia, szaleje zniecierpliwiony zwłoką; i, napełniając tchem swej wściekłości całe ciało, tamuje przewody, wstrzymuje oddech, sprowadzając tysiączne cierpienia”¹⁴⁷. A pisał to w związku z „uśpiałą kompleksją” swej córki i w świetle obyczaju najcnotliwszych nawet matron i pańien rzymskich, które już to obdarowywały Priapa wieńcami, już to w dniu ślubu siadały na jego członku. O mentuli jako antidotum na kobiece niedomagania wspominał w poemacie *Priapus* Pietro Bembo¹⁴⁸. Do tradycji tej nawiązał w wieku siedemnastym Wespazjan

144 „In foeminis cognoscitur, quia dolorem sentiunt, et prurimum iuxta os pubis sine pondere, [...], et cum veneris appetentia, et oris uteri distensione”.

145 „Mulieres habent etenim similes partes ad intra, quas viri habent ad extra”. *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce* (t. 7, z. 7, kier. K. Weyssenhoff-Brożkowska, oprac. A. Baś-Kulbicka, Kraków 1997) pod hasłem *Priapismus* notuje: „wzwód narządów płciowych u mężczyzny lub u kobiety; erectio diuturna virilium vel muliebrum. THOM. Med. p. 304: accidit in mulieribus extensio colli matricis sicut extenditur virga in viro... et si est sine desiderio coitus dicitur proprie p-us [...] p-us est talis erectio [membri virilis sine desiderio ad coitum]” (kol. 1115-1116).

146 P. Bracciolini, *Opowieści uciészne*, przeł. I. Grześczak, przedm. M. Wojtkowska-Maksymik, Warszawa 2019, s. 115.

147 M. de Montaigne, *Próby*, t. 3, przeł. T. Boy-Żeleński, Kraków 2004, s. 649. Por. J. Daniecki, *Chora żona*: „Jednemu na gorączkę chorowała żona, / A już też doktorskiego niedawno ogona / Skosztowała. Prosiła, aby go w skok miała. / A ten skoro przyjechał, pani ozdrowiała. / Odsyłając doktora pan nazad, dziękuje. / Ten nim wyjechał z domu, pani zaś choruje. / I tak się ustawicznie febra jej trzymała, Kiedy pana doktora przy sobie nie miała” (w. 1-8, s. 131).

148 Zob. P. Bembo, *Priapus*, [w:] tenże, *Carmina*, [w:] *Carmina illustrium poetarum italicorum*, Lutetiae 1576, w. 49-74, k. 158r-159v. Swobodny przekład zob. u Jana Andrzeja Morsztyna w wierszu *Nowe ziele*: „Przy tym wszystkie białej płci przypadki [...] / leczy i choroby: / Bo która ma świerzbującą i w kroku

Kochowski: „Priapus, dla wielkości wzrostu, był wygnany / Od mężczyzn, lecz od niewiast za boga był miany. / Dzisiaj nie, lecz to było w pogańskim zakonie, / Tak się marchy kochały w tym istym ognie” (w. 1–4)¹⁴⁹.

O ile rozumiały jest powód narzekania Hanny¹⁵⁰, o tyle mniej jednoznaczny wydaje się przedmiot jej lamentu. Według autorów *SPJK* uskarżająca się na los własnej „głowy” bohaterka ma na myśli całą siebie: „człowieka [...], istotę myślącą, przeżywającą”¹⁵¹. Z kolei dla autorki *Słownika erotycznego „Fraszek”*, Joanny Birczyńskiej, Kochanowski odwraca w tym lamencie sposób postrzegania góry i dołu fizjonomicznego, w efekcie czego „głowa” byłaby metonimią narządów płciowych (*pudendum femininum*)¹⁵². Pozostawiając tę kwestię w zawieszeniu, należy przyznać, że hipoteza badaczki nie jest bezzasadna w świetle prezentowanej analizy¹⁵³, biorącej pod uwagę anatomiczno-obsceniczny profil wiersza i kontekst genitalny utworów go okalających¹⁵⁴.

morzenie, / prędko ją ziela tego [mięty = mentuli – T.L.] uleczy nasienie; która lata co jadła albo która błada, / Zarudzi się, gdy się tą lodygą okłada (t e n ż e, *Utwory zebrane*, oprac. L. Kukulski, Warszawa 1971, w. 49–54, s. 47–48).

149 *Wespazjana Kochowskiego, wojskiego krakowskiego, pisma wierszem i prozą*, wyd. K.J. Turowski, Kraków 1859, s. 104.

150 Po wyzdrowieniu „starego” podzieli los bohaterki wiersza Jana z Kijan *Lament młodej paniej z starym mężem*: „Leżę podłe zgniłej kłody, / Zziębłam jak od zimnej wody, / [...] / Nie uczyniwszy nic siwy / Usnął, pomacawszy grzywy” (w. 1–2, 9–10). Cyt. za: *Staropolskie frywolności plebejskie*, wstęp i wybór S. Grzeszczuk, Białystok 1989, s. 48–49. Motyw młodej, witalnej żony i starego, niedołęznego męża obecny jest w innych tego typu wierszach początku XVII w. (zob. np. A. Władysław i usz, *Na stare* (101), *Do starego* (108); Bałtyzer z kaliskiego powiatu, *O proporcycy* (60), [w:] *Polska fraszka mieszczańska. Minucje sowiżrzalskie*, oprac. K. Badecki, Kraków 1948, s. 47, 49, 236).

151 Według *SPJK* „głowa” z fraszki II 42 odnosi się do „człowieka jako całości, istoty myślącej, przeżywającej” (t. 1, Kraków 1994, s. 525).

152 Zob. J. Birczyńska, dz. cyt., s. 334–348.

153 Zwłaszcza, że nazwy wywodzące się z rejestrów górnych ludzkiego ciała stosowane były czasem jako metonimie części genitalnych. Zob. F. Wysocka, *Polska terminologia lekarska do roku 1838. T. IV. Anatomia. Nazwy wielowyrzowe*, Kraków 2013, s. 201; R. Grześkowiak, *O dupie Maryni. Rozwiązywanie „Gadki” Jana Kochanowskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 60 (2016), s. 111–141; M. Eder, *Zagadkowe „zwierzę o jednym oku”, czyli o fraszce III 78 Kochanowskiego*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2017, nr 7, s. 17–31. Z propozycjami Grześkowiaka i Edera dyskutuje Ewa Cybułska-Bohuszewicz w studium: *Mars za Wenerą skryty. Jeszcze jedna próba rozwiązania „Gadki” Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 109 (2018), z. 4, s. 126–163. Badaczka przedstawia też własną, militarną, interpretację fraszki III 78.

154 Należałoby przy tym wykluczyć potencjalne spekulacje na temat lechtaczki, nawet jeśli za dobrą monetę przyjęłoby się informację o obecnej w rozszczepieniu warg sromowych („ust” czy „skrzydełek”) wypukłości, określanej

*

Anegdota *O starym* realizuje modelowo dezyterat artystyczny z miniatury *Do fraszek* (II 44), by tematyki obscenicznej nie traktować z nadmierną dezynwolturą. Może więc przez wzgląd na to, że o fizjonomii i anatomii genitalnej nie mówiła zbyt „plugawie”, została uznana przez wydawców za utwór na tyle neutralny, że w kolejnych edycjach zbioru ani nie przenoszono jej do wspomnianego dodatku (czasem pomijanego)¹⁵⁵, ani nie purgowano z niej potencjalnie gorszących sensów. Jako ta, która mogła „wolniejszemi żartami uczciwych czytelników odrażać” została usunięta wraz z 53 innymi wierszami dopiero przez księdza Franciszka Bohomolca z jego edycji dzieł polskich Kochanowskiego (1767)¹⁵⁶.

Żartobliwe, intertekstualne i metapoetyckie, ostrzeżenie poety z Czarnolasu przed „uwałaszowaniem” (II 44) okazało się natomiast profetyczne jeśli chodzi o perypetie wydawnicze sąsiadujących z nią miniatur. Oto już w następstwie ingerencji drukarskiej zaufanego typografa poety, Jana Januszowskiego (1585), konstelacja, w centrum której Kochanowski umieścił początkowo fraszkę *O starym* została naruszona. Dwie z okalających ją miniatur: *O proporcycy* (II 41) i *O gościu* (II 43) krakowski wydawca przeniósł do końcowego aneksu *Dobrym towarzyszom gwoli*. Występujące zaś w tych fraszkach odniesienia do męskiej potencji i czynności seksualnych substytuowano określeniami bardziej neutralnymi w drukarni Piotrkowczyków (1612, 1617)¹⁵⁷.

na przestrzeni stuleci jako: *columella* i *uvula* – „języczek podniebienny” (Hipokrates – V/IV w. p.n.e.), *coles feminarum* – „żeńki penis” (Arystoteles – IV w. p.n.e.), *nympha* – część ciała skryta pod wargami sromowymi, niczym panna młoda pod welonem, *kleitoris*, *kletoris*, *klitoris*, *clitoris* – „lechtaczka” (Rufus z Efezu – I/II w., Pollux – II w., Hesychius z Aleksandrii – VI w., Suidas – X w.), *al bathara* – „penis” (Awicenna – X/XI w.), *tentigo* – „część ciała podatna na erekcję” (Albucasis – X/XI w.), *virga parva* – „mały penis” (Guy de Chauliac – XIV w.). Zob. V. M a r i n o, H. L e p i d i, *Anatomic Study of the Clitoris and the Bulbo-Clitoral Organ*, London-New York 2014, s. 23. Mało przekonująca byłaby nawet wypowiedź padewskiego profesora, Gabriela Falloppi, który stwierdzał, że mięsień ten jest dostatecznie wyraźny („musculus satis manifestum”), odpowiada męskiemu penisowi („particula haec eadem virili peni respondet”), i że żołądź (główkę) tego penisa można z łatwością odnaleźć w górnej części sromu, w miejscu łączenia się jego „skrzydełek” – gr. ‘pterygomata’ („Extremam glandem istius penis statim reperies in parte superiori ubi iunguntur, vel unde incipiunt dicta πτέρυγώματα” – tenże, *Observationes anatomicae*, Venetiis 1561, k. 193r–193v).

155 Zob. wyd. z 1590 (Januszowski).

156 J. Kochanowski, *Jana Kochanowskiego rymy wszystkie w jedno zebrane, prócz tych, które wolniejszemi żartami uczciwych czytelników odrażały*, wyd. F. Bohomolec, Warszawa 1767 (przedruk).

157 W ten sposób „zakryto nagość czarnoleskiej” (*Encyklopedia staropolska*, oprac. A. Bruckner, materiałem ilustracyjnym opatrzył K. Estreicher, t. 1,

Należy też przypomnieć, że w 1882 roku fraszkę *O starym* włączono w obręb dwudziestu najodważniejszych fraszek czarnoleskich. Opublikowana wówczas broszura: *Fraszki Jana Kochanowskiego. Dobrym towarzyszom gwoli* (Lipsk 1882) miała być w zamysle wydawców rozszerzoną wersją aneksu Januszowskiego. Do ośmiu wierszy wyselekcjonowanych niegdyś przez właściciela oficyny Łazarzowej: *O Jędrzeju* (I 28), *O gospodyniej* (I 55), *Do Marcina* (I 59), *O chłopcu* (I 61), *O proporcycy* (II 41), *O gościu* (II 43), *O Gąsce* (II 82), *O flisie* (III 86) dodano dwanaście kolejnych: *Do dziewczki* (II 33), *Na matematyka* (I 53), *O łaźebnikach* (III 41), *Do doktora* (II 96), *Na ucztę* (I 90), *Do Petriła* (II 11), *O kapłanie* (III 56), *Gadka* (III 78), *Do dziewczki* (III 82), *Marcinowa powieść* (III 85), wysuwając na początek antologii miniaturę *Do fraszek* (II 44) oraz będący przedmiotem tego studium epigram *O starym* (II 42)¹⁵⁸.

Konkluzje

Wyceylowana artystycznie miniatura II 42 Kochanowskiego jako jedyna w tomie *Fraszek* wykorzystuje termin medyczny (priapizm) i literacko go przetwarza. Usytuowana w takim a nie innym miejscu zbioru, zyskuje dodatkową perspektywę interpretacyjną. Z kompozycyjnego punktu widzenia wykazuje określone związki: z Montanem – poprzez okalające ją w takiej samej odległości epigramy *Do doktora* (II 35, 49), z Marcjalisem i jego „priapicznym” epigramem I 35 (też: XI 71, 72) – przez wzgląd na „kryptopriapiczny” wiersz II 44, z sekwencją „falicznych” epigramów II 40–44 – gdyż w ich centrum została osadzona.

Fraszka *O starym* mieści w swej inicjalnej części prawdopodobnie pierwszą polskojęzyczną (a przynajmniej poetycką) definicję priapizmu, co jest tym bardziej godne uwagi, że w przeciwieństwie do szesnastowiecznych kompendiów europejskich rodzime traktaty medyczne i herbarze (Siennika, Falimirza, Spiczyńskiego, Oczki) tematu nienaturalnej erekcji członka w sensie terminologicznym nie odnotowują, z kolei opracowania leksykograficzne (kompedium Szymona z Łowicza – 1537; słownik Mączyńskiego – 1564) o schorzeniu tym wzmiankują wyłącznie w języku łacińskim. Informacja Syreńskiego o dolegliwości priapicznej, z racji czasu publikacji jego *Zielnika*, znalazła się w szerszym obiegu dopiero w roku 1613. Z tego względu miniatura II 42 może być świadectwem jakichś szczególnych zainteresowań Kochanowskiego tematem priapizmu, kon-

Warszawa 1990, kol. 343). Zob. P. Buchwald-Pelcowa, *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*, s. Warszawa 1993, s. 205–206.

¹⁵⁸ Por. J. Kochanowski, *Fraszki nieprzystojne*, wstęp A. Z. Makowiecki, wybór A. Soszyński, oprac. graf. K. Tur, Białystok 1980 (wyd. 2. 1989).

ceptystyczną aktualizacją wiedzy o humoralnych antecedencjach „nieukładnej męki”.

Zainteresowania te z pewnością mogą mieć związek z tradycją literatury priapejskiej, szczególnie, że z jej pnia antycznego i renesansowego wyrastają dwie czarnoleskie fraszki *Do dziewczki*: wiersz II 33 (por. *Priapea* 3) oraz kojarzona głównie z Anakreontem i tradycją ludową stroficzną fraszka III 82 (por. sonety Niccolò Franca, *La Priapea*). W kontekście miniatury III 82 wiersz II 42 Kochanowskiego jawi się jako element intertekstualnej gry, zestawiającej ironicznie dwie odmiany starczej erekcji (zależnej i niezależnej od podniecenia): jednej, która jest oznaką zdrowia i witalności znamionującej ogrodowego Priapa i drugiej, która z jurnością nie ma nic wspólnego, choć i tak swą nazwę zawdzięcza lampsaskiemu bożkowi.

Data akceptacji do druku: wrzesień 2021 r.

Tomasz Lawenda

Faculty of Philology, Maria Curie-Skłodowska University, Lublin

ORCID.ORG/0000-0002-3689-4507

Aesculapius and Priapus: The medical and literary contexts of Jan Kochanowski's epigram *On The Old Man* (II. 42)

Summary

This is an analysis of the epigram *On the Old Man* (II.42), Jan Kochanowski's single epigram (*fraszka*) on a medical theme. The old man of the title suffers from priapism, i.e. an abnormal persistent erection. Part I of the article discusses the significance of the poem's place in the sequence of epigrams that make up the collection and its intertextual links to earlier literature referring to the phallic god Priapus, especially Martial's *Epigrams*. In Part II it is argued that Kochanowski's understanding of priapism and its underlying causes was based on humoral medicine and detailed descriptions of this condition in Renaissance (primarily Italian) medical manuals. An analysis of the poem from the medical perspective leads to the conclusion that Kochanowski's bawdy conceit contains a misrepresentation: what for humoral medicine was a possible anomaly (priapism in old men) became a well-documented condition.

Key words

Polish literature of the 16th century – literature and medicine – Priapic verse – bawdiness – humoral medicine – Martial (c. 40–103 AD) – Jan Kochanowski (1530–1584)

Słowa kluczowe

Jan Kochanowski, fraszki, medycyna humoralna, priapizm, literatura priapejska, *obscenum*

Bibliografia podmiotowa

- Altomari D.A., *Omnia, quae hucusque in lucem prodierunt, opera [...]*, Sumptibus Iacobi Anieli De Maria, bibliopolae Neapolitani, Venetiis 1574.
- *Polska fraszka mieszczańska. Minucje sowiżrzalskie*, oprac. K. Badecki, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948.
- Bartłomiej z Bydgoszczy, *Słownik łacińsko-polski*, [w:] *Słownik polszczyzny XVI wieku*, 1532 (edycja internetowa: <https://spxvi.edu.pl/korpus/teksty/BartBydgl/>).
- Bauderon B., *Praxis in duos tractatus distincta. In priore agitur de febribus [...]. In posteriore de symptomatis et morbis internis a capite ad pedes [...]*, Lutetiae ex officina Nivelliana sumptibus Sebastiani Cramoisy, Parisiorum 1620.
- Bembus P., *Priapus*, [w:] P. Bembus, *Carmina*, [w:] *Carmina illustrium poetarum italorum* (k. 158r–159v), red. G.M. Toscano, Aegidium Gorbinum, Lutetiae 1576.
- Bonet T., *Polyalthes sive Thesaurus medico-practicus*, Sumptibus Leonardi Chouët, Genevae 1692.
- Bracciolini P., *Opowieści ucieszne*, przeł. I. Grzeźczak, przedm. M. Wojtkowska-Maksymik, Wydawnictwa UW, Warszawa 2019.
- Brunfels O., *Herbarum vivae eicones ad naturae imitationem [...]*, Ioannem Schottum, Argentorati 1530.
- Calepinus A., *Dictionarium*, Paulum Manutium, Venetiis 1558.
- Calepinus A., *Dictionarium decem linguarum, [...], ubi latinis dictionibus [...] nunc primo et polonicae [...] adjectae sunt [...]*, S. de La Porte, Lugduni 1588.
- Coster J., *Affectuum totius corporis humani praecipuorum theoria et praxis, tabulis exhibitae. [...]*, Sumptibus Ulrici Wetsteini, Francofurti et Lubecae 1675.
- Da Vigo G., *Practica in arte chirurgica copiosa*, Impressum per Stephanum Guillireti et Herculem Bononienses Socium, Romae 1514.
- Daniecki J., *Zabawy*, oprac. K. Lojtek, wstęp R. Grzeźkowiak, Wydawnictwo Naukowe Sub Lupa, Warszawa 2017.
- Dubois J., *Methodus medicamenta componendi*, Christianum Wechelum, Parisiis 1541.
- Estienne R., Frisius J., *Lexicon trilingue, ex thesauro Roberti Stephani, et dictionario Ioannis Frisii summa fide ac diligentia collectum*, Theodosius Rihelius, Argentorati 1587.
- Falimirz S., *O ziołach i mocy ich*, Florian Ungler, Kraków 1534.
- Falloppio G., *Observationes anatomicae*, Marcum Antonium Ulmum, Venetiis 1561.
- Ferdinandi E., *Centum historiae seu Observationes et casus medici, omnes fere medicinae partes cunctosque corporis humani morbos continentes [...]*, Thomam Ballionum, Venetiis 1621.

- Fernel J. (Ambiano), *Opera medicinalia; nempe Physiologia, Pathologia et Therapeutica, seu medendi ratio: quibus adiecimus de abditis rerum causis: nunc denuo recognita et impressa [...]*, Bergominerius, Venetiis 1565.
- Foresto P., *Observationum et curationum medicinalium libri 26. et 27. De penis, virgae, scroti, et testiculorum affectibus ac vitiis; deque ramicum diversis speciebus. Etiam adiectis scholiis: in quibus eorum causae, signa, prognoses, curatio graphice depinguntur*, Officina Plantiniana, Franciscum Raphelengium, Lugduni Batavorum 1597.
- Franco N., *Sonetti contro l'Aremino con la Priapea*, G.A. Guidone, Torino 1541.
- Franco N., *Delle rime di M. Nicolò Franco contro Pietro Aretino, et de la Priapea del medesimo*, Con Gratia et Privilegio Pasquillico, Basilea 1548.
- Fuchs L., *De curandi ratione libri octo*, Gulielmum Rovillum, Lugduni 1548.
- Galenus C., *Epitomes omnium Galeni Pergameni operam [...]*, t. 3, Hieronimum Scotum, Venetiis 1548.
- Galenus C., *De locis affectis libri sex*, ex officina Iordani Zilleti, Venetiis 1557.
- Galenus C., *Galenii Librorum Septima Classis Curativam Methodum*, Iuntas, Venetiis 1586.
- Glaber A., *Problemata Aristotelis. Gadki z pisma wielkiego filozofa Arystotela*, Florian Ungler, Kraków 1535.
- Gordonius B., *Omnium aegritudinum a vertice ad calcem, opus praeclaris, quod Liliium medicinae appellatur [...]*, Poncetum le preux, Parisiis 1542.
- Goski K., *Dzienne sprawy wedle niebieskich biegów na Rok Pański 1563*, Kryspin Szarffenberg, Wrocław [1562].
- *Staropolskie frywolności plebejskie*, wstęp i wybór S. Grzeszczuk, Krajowa Agencja Wydawnicza, Białystok 1989.
- Guido de Cauliaco, *Chirurgia*, [sine nomine], [sine loco] 1510.
- Ingrassia G.F., *De tumoribus praeter naturam tomus primus. In quo generatim tumorum omnium praeter naturalium species: praesertimque earum nomina et definitiones, atque etiam causae, multaque generalia declarantur. [...]. Occasione sumpta ab Auicenna verbis [...]*, excudebat Matthaeus Cancer, Neapoli 1553.
- Ingrassia G.F., *De tumoribus praeter naturam tomus primus: In quo generatim tumorum omnium praeternaturalium species: praesertimque earum nomina et definitiones, atque etiam causae, multaque generalia declarantur*, [Matthaeus Cancer], Neapoli 1553.
- Jan z Kijan, *Nowy Sowiżrzał, abo raczej Nowyżrzał*, [w:] *Polska fraszka mieszczańska. Minucje sowiżrzałskie*, oprac. K. Badecki, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1948.
- Katullus, *Poezje wszystkie*, przeł. G. Franczak, A. Klęczar, Homini, Kraków 2013.
- Kochanowski J., *Jana Kochanowskiego rymy wszystkie w jedno zebrane, prócz tych, które wolniejszemi żartami uczciwych czytelników odrażały*, wyd. F. Bohomolec, (przedruk) Drukarnia Jezuitów, Warszawa 1767.

- Kochanowski J., *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980.
- Kochanowski J., *Fraszki nieprzystojne*, wstęp A.Z. Makowiecki, wybór A. Soszyński, oprac. graficzne K. Tur, Krajowa Agencja Wydawnicza, Białystok 1980.
- Kochanowski J., *Fraszki*, oprac. J. Pelc, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 2008.
- Kochowski W., *Wespazjana Kochowskiego, wojskiego krakowskiego, pisma wierszem i prozą*, wyd. K.J. Turowski, Wydawnictwa Biblioteki Polskiej, Kraków 1859.
- Leoni D., *Ars medendi humanos, particularesque morbos a vertice usque ad pedes*, Ioannem Rossium, Bononiae 1583.
- Marcjalis M.W., *M. Walerjusza Marcjalisa epigramów ksiąg XII*, przeł. J. Czubek, Akademia Umiejętności, Kraków 1908.
- Mączyński S., *Lexicon latino polonicum*, Regiomonti Typographus Ioannes Daubmannus, Borussiae 1564.
- Mercuriale G., *Artis gymnasticae apud antiquos celeberrimae*, Iuntas, Venetiis 1569.
- Mondella L., *Theatrum Galeni, hoc est, universae medicinae a medicorum principe Galeno diffuse sparsimque traditae promptuarium*, Eusebium Episcopium et Nicolai fratris haeredes, Basileae 1568.
- Montaigne M., *Próby*, t. 3, przeł. T. Boy-Żeleński, Zielona Sowa, Kraków 2004.
- Monte G.B., *Consultationes medicae*, Henricum Petri et Petrum Pernam, [Basileae] 1572.
- Montuo H., *Anasceves morborum tomus primus*, Ioannem Tornaesium typogr. Regium, Lugduni 1560.
- Morsztyn H., *Wiersze padewskie*, oprac. R. Grześkowiak, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2014.
- Morsztyn H., *Wybór poezji*, wstęp i oprac. R. Grześkowiak, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 2016.
- Morsztyn J.A., *Utwory zebrane*, oprac. L. Kukulski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1971.
- Mureliusz J., *Dictionarius [...] Rozmaitych rzeczy wokabuły łacińskie z niemieckiem i polskim wykładem*, Hieronim Wietor, Kraków 1528.
- Mymer F., *Dictionarium trium linguarum: Latino, Teutonice et Polonice*, Maciej Szarffenberg, Hieronim Wietor, Marek Szarffenberg, Kraków: 1528, 1530, 1541, 1550.
- *Erotopaegnon, sive, Priapea veterum et recentiorum: veneri jocosae sacrum*, red. F. Noel, C.F. Patris, Bibliopolam, via vulgò dicta quai Malaquais, Lutetiae Parisiorum 1798.
- Oczko W., *Cieplice*, Drukarnia Łazarzowa, Kraków 1578.
- Oczko W., *Przymiot*, Drukarnia Łazarzowa, Kraków 1581.

- Pontano G.G., *Amorum libri duo; eiusdem De amore coniugali libri tres; Tumulorum libri duo; eiusdem De divinis laudibus lib. unus; Hendecasyllabum seu Baiarum libri duo [...]*, Officina Philippi de Giunta, Florentiae 1514.
- *Priapea*, przeł., wstęp, przypisy J. Ciechanowicz, Prószyński i S-ka, Warszawa 1998.
- Pseudo-Galenus, *Galeno ascripti libri spurii libri, qui variam artis medicae farraginem ex variis auctoribus excerptam continent*, luntas, Venetiis 1556.
- Rej M., *Przypowieści przypadłe, z których sie może wiele rzeczy przestrzec*, [w:] Rej M., *Żwierzyniec, w którym rozmaitych stanów, ludzi, żwirząt i ptaków kstaty, przypadki i obyczaje są właśnie wypisane. A zwłaszcza ku czasom dzisiejszym naszym niejako przypadające. Na rok od Narodzenia Pańskiego 1562*, Maciej Wirzbięta, Kraków 1562.
- Rikemann J., *Autoritate illustris medicorum collegii in celeberrima Saxonum Academia praeside Johanne Rikemanno, [...], Satyriasin et Priapismum publicae philiatorum disquisitioni ad d. Septembris... A.O.R. MDCLXX. sacrat Respondens Johannes Eschenbach/ Eisenberg. Misn*, Officina Samuelis Krebsii, Jenae 1670.
- Savonarola M., *Practica maior [...] in qua morbos omnes, quibus singulae humani corporis partes afficiuntur [...] pertractat. Eaque [...] curare docet [...]*, Officina haeredum Lucae Antonii Juntae, Venetiis 1559.
- Sennert D., *Opera omnia*, t. 2, [sine nomine], [sine loco] 1560.
- Siennik M., *Lekarstwa doświadczone*, Łazarz Andryszowic, Kraków 1564.
- Spiczynski H., *O ziołach tuteicznych i zamorskich i o mocy ich*, haeredes Marci Scharfenberger, Cracoviae 1556.
- Syreński Sz., *Zielnik, herbarzem z języka łacińskiego zowią, to jest Opisanie własne imion, kształtu, przyrodzenia, skutkow, i mocy ziół wszelakich [...]*, Drukarnia Bazylego Skalskiego, Kraków 1613.
- Szymon z Łowicza, *Enchiridion medicinae*, Officina Ungleriana, Cracoviae 1537.
- Szymon z Łowicza, *Interpretatio compendiosissima terminorum obscurorum contentorum*, [w:] A. Macer, *De herbarum virtutibus cum veris figuris herbarum [...]*, Officina Ungleriana, Cracoviae 1537.
- Taranta Velasco de, *Practica [...] que alias Philonium dicitur [...]*, Jacobum Myt, Lugduni 1516.
- Taranta Velasco de, *Philonium pharmaceuticum, et cheirurgicum, de medendis omnibus, cum internis, tum esternis humani corporis affectibus, a Valesco de Taranta [...] concinnatum. Nunc vero post Guidonis Desideri editionem, locis infinitis emendatum, varie auctum, notisque illustratum*, Officina Chalcographica Romani Beati, sumptibus Nicolai Bassaei bibliopolae, Francofurti 1599.
- Torresanus (Asulanus) Socerus A. (wyd.), *Diversorum veterum poetarum in Priapum lus*, aedibus Aldi et Andreae Soceri, Venetiis: 1517, 1534.
- Trincavellii V., *De ratione curandi particulares humani corporis affectus praelectiones*, Camillum et Rutilium Borgominerios, Venetiis 1575.
- Vittori L., Küfner J., *Practica medicinalis*, Excudebat J. Lertotius, [Lugduni] 1593.

Bibliografia przedmiotowa

- Axer J., *Rola kryptocytatów z literatury łacińskiej w polskojęzycznej twórczości Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 1982, t. 73, z. 1/2.
- Bednarczyk A., *Medycyna i filozofia w starożytności*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Filozofii i Socjologii, Warszawa 1999.
- Birczyńska J., *Słownik erotyczny „Fraszek” Jana Kochanowskiego*, [w:] *Jan Kochanowski i epoka renesansu. W 450 rocznicę urodzin poety (1530–1980)*, red. T. Michałowska, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Bobrowski F., *Słownik łacińsko-polski, z dodaniem wyrazów w naukach medycznych używanych*, t. 2, Wydanie Adama Zawadzkiego, Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, Wilno 1844.
- Brückner A., *Encyklopedia staropolska*, t. 1, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1990.
- Buchwald-Pelcowa P., *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1993.
- Bujatowska B., *Hipokrates i jego recepcja w dziejach medycyny w Polsce*, [w:] red. W. Wróblewski, *Wkład starożytności, średniowiecza i renesansu w rozwój nauk medycznych*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1983.
- Buszewicz E., *Jan Kochanowski i Pani Melancholia. Dwa gesty retoryczne i ich kulturowe konteksty*, [w:] „Sława z dowcipu sama wiecznie stoi...”. *Prace ofiarowane Pani Profesor Alinie Nowickiej-Jeżowej z okazji pięćdziesięciolecia pracy naukowej*, red. M. Hanusiewicz-Lavallee, W. Pawlak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2018.
- Cybulska-Bohuszewicz E., *Mars za Wenerą skryty. Jeszcze jedna próba rozwiązania „Gadki” Jana Kochanowskiego*, „Pamiętnik Literacki” 2018, R. 109, z. 4.
- Eder M., *Zagadkowe „żwierzę o jednym oku”, czyli o fraszce III 78 Kochanowskiego*, „Prace Filologiczne. Literaturoznawstwo” 2017, z. 7.
- Gasparro G.S., *Soteriology and Mystic Aspects in the Cult of Cybele and Attis*, Brill, Leiden 1985.
- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. 1, Druk. P. Laskauera i W. Babickiego, Warszawa 1900.
- Głombiowska Z., *O kilku fraszkach Jana Kochanowskiego*, „Wratislaviensium Studia Classica” 2015, z. 4.
- Grześkowiak R., *Porażenie cielesnością. Poetyckie relacje Hieronima Morsztyna z sekcji zwłok*, [w:] *Koncept w kulturze staropolskiej*, red. L. Ślęk, A. Karpiński, W. Pawlak, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2005.
- Grześkowiak R., *Lekcje anatomii*, [w:] *Amor curiosus. Studia o osobliwych tematach dawnej poezji erotycznej*, Muzeum Pałac w Wilanowie, Warszawa 2013.
- Grześkowiak R., *O dupie Maryni. Rozwiązywanie „Gadki” Jana Kochanowskiego*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 2016, z. 60.

- Hallett J.P., „*Nec castrare velis meos libellos*”: *Sexual and Poetic Lusus in Catullus, Martial, and the „Carmina Priapea*”, [w:] *Satura Lanx: Festschrift für Werner A. Krenkel zum 70. Geburtstag*, red. C. Klodt, Olms, Zürich–New York 1996.
- Imieliński K., *Medycyna i seks. Historia i współczesność*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1987.
- Jędrzejewski K.S., *Andreas Vesalius i jego wielkie dzieło: „De humani corporis fabrica”*, „*Folia Medica Lodziensia*” 2013, t. 40, z. 2.
- *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. J. Karłowicz, A. Kryński, W. Niedźwiecki, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1904.
- *Słownik Bartłomiej z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 3, oprac. E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Warszawa 2005.
- *Słownik Bartłomiej z Bydgoszczy. Wersja polsko-łacińska*, cz. 1–6, oprac. E. Kędelska, I. Kwilecka, A. Łuczak, L.A. Jankowiak, Sławistyczny Ośrodek Wydawniczy, Instytut Sławistyki PAN, Warszawa 1999–2019.
- Klęczar A., *Wstęp*, [w:] *Katullus, Poezje wszystkie*, przeł. G. Franczak, A. Klęczar, Homini, Kraków 2013.
- Koczur-Lejk K., *Starość jako etap życia w dziele Bartłomiej Paprockiego „Třinácte tabulí věku lidského”*, „*Slavica Wratislaviensia*” 2016, z. 163.
- Kroczak J., *W labiryncie. O układzie „Fraszek”*, [w:] *Wiązanie sobótkowe. Studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Instytut Badań Literackich PAN i Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, Warszawa 2015.
- Krzysztofik M., *Studium z dziejów krakowskich kalendarzy astrologicznych XVII wieku. Almanachy Stanisława Słowakowica jako podstawa uogólnień*, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010.
- Krzysztofik M., *Czas życia jako paradygmat kultury – starość. Stanisław Kołakowski „Wiek ludzki” (1584) i Jan Protasowicz „Konterfet człowieka starego” (1597)*, „*Ruch Literacki*” 2012, R. 53, z. 6.
- Krzywy R., *Cielesność, rozterki cenzorskie i humanitas. O fraszkach nieprzystojnych Jana Kochanowskiego*, „*Litteraria Copernicana*” 2012, nr 1.
- Krzyżanowski J., *„Osietkowi w żłoby dano” (Z „okrucichów przystowioznawczych”)*, „*Pamiętnik Literacki*” 1957, R. 48, z. 4.
- , *Słownik polszczyzny Jana Kochanowskiego*, t. 1–4, red. M. Kucala, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1994–2008.
- Kuropatnicki A.K., *Medyczne i religijne aspekty melancholii. Perspektywa historyczna*, [w:] *Święty melancholii. W 500-lecie „Melencolii” Albrechta Dürera (1514–2014)*, red. M. Dybizbański, A. Mazur, Uniwersytet Opolski, Opole 2016.
- Lachs J., *Polscy uczniowie padewskiej szkoły lekarskiej*, „*Archiwum Historii i Filozofii Medycyny*” 1924, t. 1, z. 2 (cz. I), z. 3–4 (cz. II).

- Lachs J., *Lekarze-przyjaciele Jana Kochanowskiego. (Odbitka z „Przeglądu Współczesnego” nr 99 – lipiec 1930)*, Drukarnia „Czasu” pod zarządkiem Leopolda Wójcika, Kraków 1930.
- Larash P., *Martial’s short poems and Catullus’ long poems*, „The Classical Outlook” 2008, R. 85, z. 4.
- *Wiązanie sobótkowe. Studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Instytut Badań Literackich PAN i Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, Warszawa 2015.
- Lawenda T., *Fraszki miłosne Jana Kochanowskiego. Paradygmat elegijny*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2018.
- Marino V., Lepidi H., *Anatomic Study of the Clitoris and the Bulbo-Clitoral Organ*, Cham Springer International Publishing, London–New York 2014.
- *Słownik polszczyzny szesnastego wieku*, t. 18, red. M.R. Mayenowa, Instytut Badań Literackich, Wrocław 1988.
- Müldner-Nieckowski P., *Uwagi w sprawie zdrowia, chorób i przyczyn śmierci Jana Kochanowskiego (1530–1584)*, „Archiwum Historii Medycyny” 1985, R. 48, nr 1.
- Nadolski B., *Jan Kochanowski. Życie – twórczość – epoka*, Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych, Warszawa 1966.
- O’Connor E., *Aroused by Laughter: Martial’s Priapic Humor*, „Archimède. Archéologie et Histoire Ancienne” 2018, z. 5.
- Pelc J., *Jan Kochanowski. Szczyt renesansu w literaturze polskiej*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1987.
- Pelc J., *Wstęp*. [w:] J. Kochanowski, *Fraszki*, oprac. J. Pelc (s. V–CXXX), Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 2008.
- Przyborowski J., *„Fraszki” Kochanowskiego pod względem oryginalności*, [w:] *Wiadomości o życiu i pismach Jana Kochanowskiego*, Księgarnia J.K. Żupańskiego, Poznań 1857.
- Quirini-Popławska, D., *Środowisko naukowe Uniwersytetu Padeńskiego w okresie studiów Klemensa Janickiego*, „Symbolae Philologorum Posnaniensium Graecae et Latinae” 2017, R. 27, z. 2.
- Rusnak R., *O sposobach finalizowania przez Jana Kochanowskiego poszczególnych segmentów własnej twórczości – nowe spojrzenie na problem tzw. architektury „Fraszek”*, „Śląskie Studia Polonistyczne” 2019, R. 14, nr 2.
- Sajkowski A., *Włoskie przygody Polaków. Wiek XVI–XVIII*, PWN, Warszawa 1973.
- Schulte J., *Jan Kochanowski i renesans europejski. Osiem studiów*, Wydawnictwo Neriton, Warszawa 2012.
- Sokolski J., *Lipa, Chiron i labirynt. Esej o „Fraszkach”*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, Wrocław 1998.
- Sokolski J., *Cursus aetatis. O cyklu „Na XII tablic ludzkiego żywota” Jana Kochanowskiego*, „Roczniki Humanistyczne” 2008, R. 56, z. 1.

- Stuchlik-Surowiak B., *Obraz małżeństwa w „antyfeministycznych” utworach Bartosza Paprockiego na tle obyczajowych, religijnych oraz literackich zjawisk XVI i pierwszej połowy XVII wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2016.
- Szczukowski I., „*Ja inaczej nie piszę, jeno jako żyję*”. *Antropologia codzienności we „Fraszki” Jana Kochanowskiego*, [w:] „*Dobrym towarzyszom gwoli*”. *Studia o „Foriceniach” i „Fraszki” Jana Kochanowskiego*, red. R. Krzywy, R. Rusnak, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2014.
- Turliuc M.D., Turliuc S., Cucu A.I., Tamas C., Carauleanu A., Buzduga C., Sava A., Dumitrescu F.G., Costea C.F., *Through Clinical Observation: The History of Priapism After Spinal Cord Injuries*, „*World Neurosurgery*” 2018, Jan., 109.
- Van Driel Mels F., *Physiology of Penile Erection – A Brief History of the Scientific Understanding up till the Eighties of the 20th Century*, „*Sexual Medicine*” 2015, z. 3.
- *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. 7, z. 7 (58), kier. K. Weyssenhoff-Brożkova, oprac. A. Baś-Kulbicka Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków 1997.
- Wierzbicka-Trwoga K., *Kompozycje cykliczne w poezji Jana Kochanowskiego*, [w:] *Wiązanie sobótkowe. Studia o Janie Kochanowskim*, red. E. Lasocińska, W. Pawlak, Instytut Badań Literackich PAN i Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, Warszawa 2015.
- Wysocka F., *Polska terminologia lekarska do roku 1838. T. IV. Anatomia. Nazwy wielowyrazowe*, Wydawnictwo Lexis, Kraków 2013.
- Zathay S., „*Fraszki*” *Jana Kochanowskiego. Studium literackie*, Akademia Umiejętności, Kraków 1903.